PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TYGODNIA STUPSKI

Cena 50 gr
Nakład: 139.762

Organ KW PZPR

Wydanie sobotnie

ROK XIX Sobota, 7 listopada 1970 r. Nr 310 (5703) 10 STRON

Prezydium akademii, jaka odbyła się w Koszalinie na cześć 53. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na trybunie przemawia I sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Kujda. *Fot. J. Piątkowski*

W SKRÓCIE

WZNOWIONE LOTY

® WROCŁAW

Po półrocznej przerwie spowodowanej modernizacją lotniska wystartowały znów z Wrocławia samoloty PLL „Lot" na trasach Wrocław — Warszawa i Wrocław — Gdańsk.

ABRASIMOW U ULBRICHTA

«r BERLIN

Walter Ułbricht, pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD przyjął w czwartek ambasadora radzieckiego Abrasimowa.

DEPESZE gratulacyjne z Polski

z okazji 53. rocznicy Wielkiego Października

Sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Towarzysz LEONID BREŻNIEW

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Towarzysz NIKOŁAJ PODGORNY

Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Towarzysz ALEKSIEJ KOSYGIN

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji 53. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłamy Wam, **Komitetowi Centralnemu** Komunistycznej **Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów ZSRR, bratniemu narodowi** radzieckiemu, **serdeczne pozdrowienia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego.**

W tym uroczystym dniu bratni naród radziecki święci swoje olbrzymie sukcesy w dziele budownictwa komunistycznego osiągnięte pod przewodem leninowskiej Komu-

(Dokończenie na str. 2)

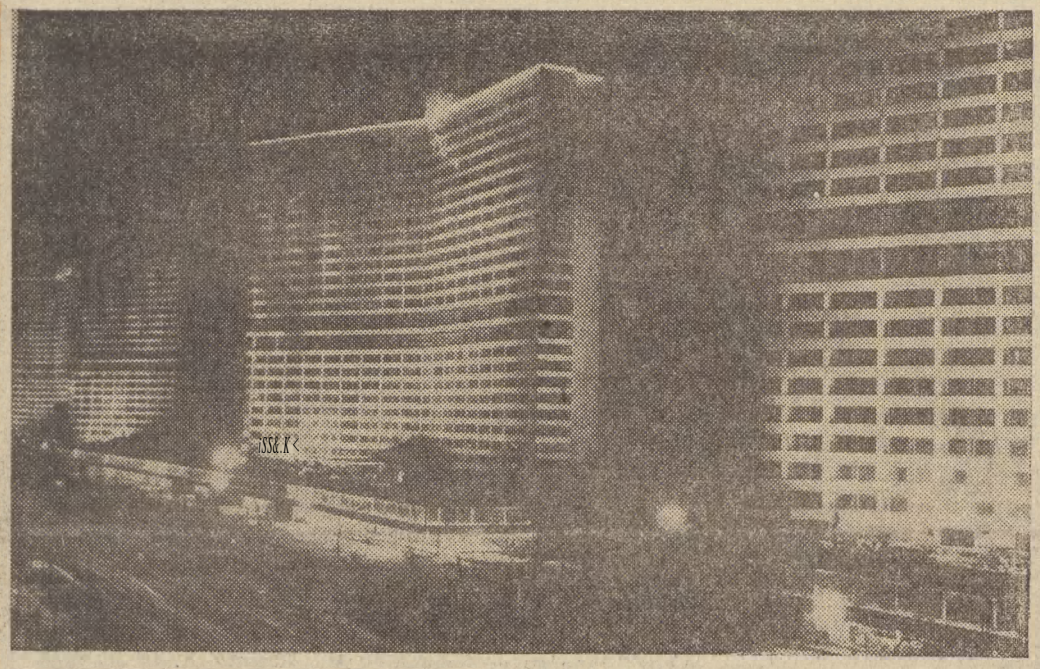

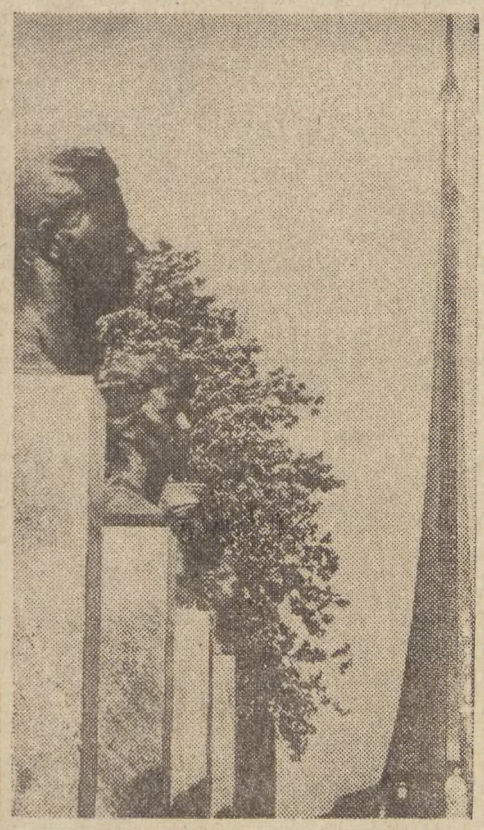

Spacer po Moskwie

S LICĄ GORKIEGO w dół — od placu M Puszkina na rogu prospektu Marksa, uświęconym moskiewskim deptakiem, Albo — zabrnąć w wąskie zaułki Zamoskworieczia... Przez pasmo bulwarów: Twierski, Cwietny, Czyste Prudy... Posiedzieć na łaioce w parku Aleksandrcviskim pod murami Kremla, koło mogiły Nieznanego Żołnierza, na której płonie wieczny ogień. Lub długo iść nadbrzeżami rzeki Moskwy... Jednych urzeknie aleja Bohaterów Kosmosu, innych wspaniała. panorama miasta ze Wzgórz Leninowskich...

Kto był w Moskwie, wie dobrze ile to miasto ma twarzy, jak różne jest rano i wieczorem, wiosną i jesienią.

W ostatnich latach, obok krzywych zaułków Arbatu, tej najbardziej moskiewskiej z moskiewskich dzielnic, wyrosła nowa Moskwa: prospekt Kalinina, aleja Nowoarbacka. Piękna., nowoczesna, lekka architektura ma swój wyraz nie tylko dloAego, że z pietyzmem zachowano wśród drapaczy chmur przysadziste stare cerkiewki. Nie dlatego, że jest tam największa w Związku Radzieckim księgarnia i jeden z największych kinoteatrów o symbolicznej nazwie „Październ" i k (s t e n)

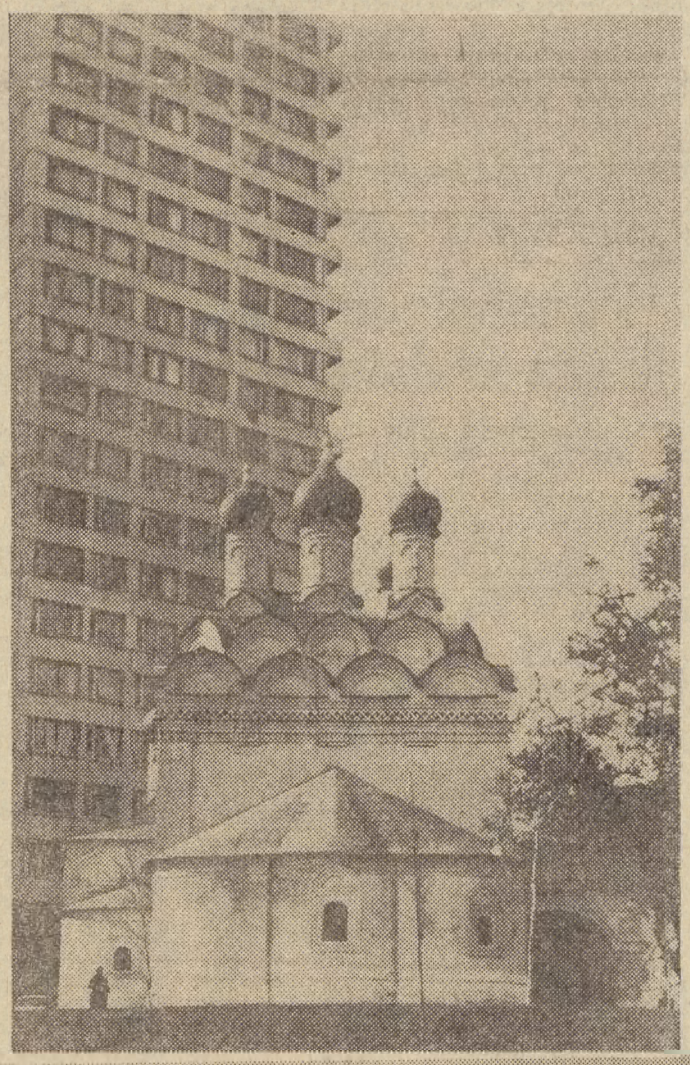

Inwestycja bez inwestycji

*Od V Zjazdu partii trwa w całym kraju nieustanna praca nad doskonaleniem naszej gospodarki. Przez 25 **lat,** wliczając najtrudniejszy okres odbudowy z gruzów i zniszczeń wojennych, zakładaliśmy solidne podstawy pod ekonomikę kraju, Jakkolwiek partia zawsze nadawała spraioie jakości produkcji właściwą rangę, to jednak chodziło głównie o ilość — zakładów pracy, szkół, dróg, mieszkań. Teraz zaś wchodzimy w inny jakościowo etap, który nazywamy intensyfikacją.*

*Właśnie, na **V** Zjeździe PZPR, powiedziano: — Zbudowaliśmy wiele, popatrzmy teraz krytycznie, jak wyzyskujemy cały ten potencjał gospodarczy? Jaki jest społeczny koszt wytwarzania? Zacznijmy nareszcie precyzyjnie liczyć, co ile nas kosztuje, co się opłaca, a co nie. Jeśli wznosić nowe obiekty, **to** gdzie i jaką korzyść odniesie z tego kraj, my wszyscy, każdy z nas?*

*Jedną z podstawowych zasad socjalizmu jest konieczność umiejętnego kojarzenia interesu ogólnospołecznego z interesem każdego obywatela, Oczywiście, nie wolno **tej** zasady upraszczać, ani traktować jej po prostacku. Jakiś Czytelnik (mniejsza o nazwisko) napisał ostatnio do redakcji: „Skoro socjalizm ma godzić interesy społeczeństwa i jednostki, to dlaczego państwo ma pieniądze, a ja nie mam?" Odoowiedź nie jest właściwie taka trudna. Państwo ma tyle, o ile każdy z nas przyczynia się do powiększania majątku narodowego. Trzeba byłoby natomiast znać sytuację osobistą Czytelnika by odpowiedzieć mu dlaczego on nie ma i czego mu nie dostaje. Kojarzenie interesu ogólnospołecznego i jednostki nie jest i w warunkach sojalizmu sprawą bezbolesną czy bezkonfliktową. Taką mamy już naturę, że łatwiej przyjmujemy to, co korzystniejsze dla nas, czy dla naszej kieszeni. Nic bez oporów torują sobie drogę w naszej świadomości sprawy, które są jak najbardziej słuszne z punktu widzenia interesu ogólnospołecznego, a niełatwe do przyjęcia przez jednostkę czy nawet pewną zbiorowość ludzką.*

Być może powie ktoś, że są to sprawy zawiłe, niemal filozoficzne, czy nie można by zatem tłumaczyć ich prościej, przystępniej? A owszem, można. Dla przykładu: niech każdy na swoim stanowisku pracy rzetelnie wykonuje swoje obowiązki, wykorzystuje\c właściwie czas i posiadane zdolności. Zrealizowanie tego vrostego zadania w sensie powszechnym byłoby równoznaczne z realizacją ogromnej inwestycji, z tą tylko różnicą, że nie wymaga ona żadnych nakładów finansowych. Byłaby to więc najoszczędniejsza i najefektywniejsza ze wszystkich inwestycji. Po prostu inwestycja bez inwestycji.

Zastanówmy się i spróbujmy ją realizować.

zetpe

Z dnia na dzień

Gratulacje dla „Mazowsza"

*** WARSZAWA (PAP?**

Po uroczystym koncercie z okazji 53. rocznicy Rewolucji Październikowej, Zespół Pieśni i Tańca „MAZOWSZE" obchodzący 20-lecie swego istnienia spotkał się z kierownictwem Ministerstwa Kultury i Sztuki. Gratulacje i życzenia dla zespołu na ręce kierownika artystycznego Miry Zimińskiej-Sietyńskiej przekazał minister kultury i sztuki Lucjan Motyka.

W spotkaniu wzięli udział: Stefan Olszowski, Wincenty Krasko, Henryk Szafrański, Jerzy Kuberski, Wiesław Adamski i Wacław Barszczewski. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele orkiestry Rozrywkowej Radia i Telewizji ZSRR z kierownikiem Siłantiewem.

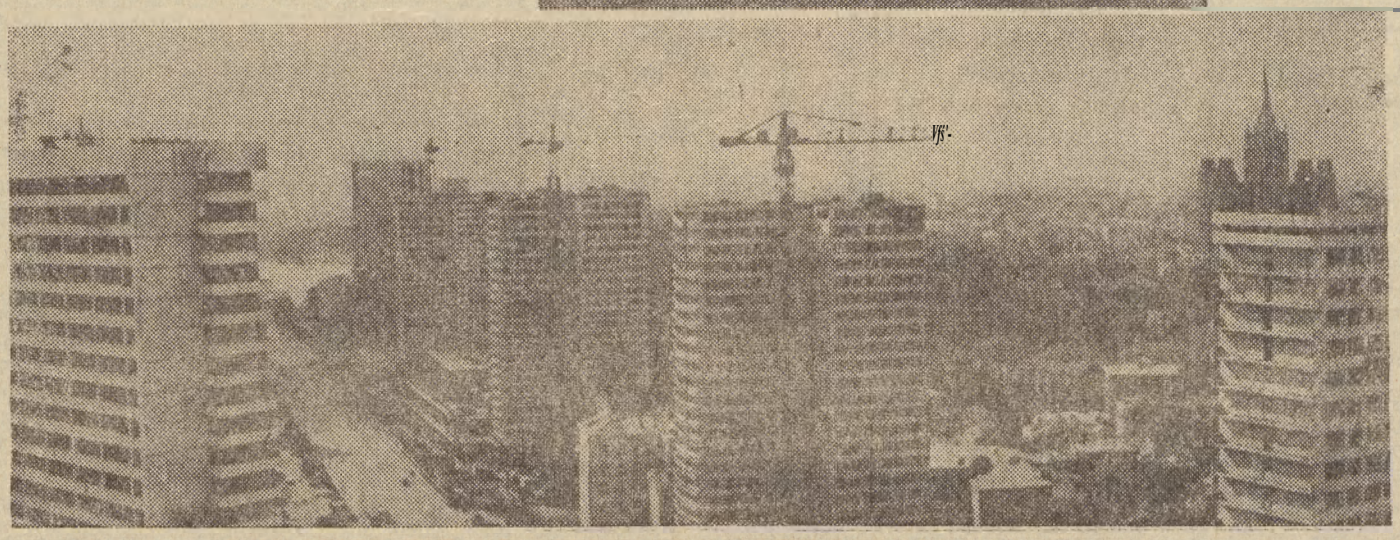

24 GODZINY

WKRAJU...

¥ W ZWIĄZKU Z UPŁYNIĘCIEM 40 DNIA OD ZGONU G. A. NASEIŁA (według obyczajów muzułmańskich jest to dzień głębokiej żałoby) ambasada ZRA w Warszawie opublikowała oświadczenie, raz jeszcze wyrażając wdzięczność i uznanie narodowi i rządowi polskiemu, Ittóry dzielił z narodem ZRA głęboki ból i żałobę po zgonie prezydenta Nasera.

if. JESZCZE W LISTOPADZIE prąd z elektrowni wodnej w Żydowie zasili krajową sieć energetyczną. Przezwyciężono opóźnienia w budowie tej pierwszej w Polsce elektrowni szczytowo-przepompowej.

...I NA ŚWIECIE

* ROZMOWOM MIĘDZY POLSKĄ A NRF, które toczą się w Warszawie, towarzyszy duże zainteresowanie prasy światowej. W artykułach i komentarzach podkreśla się jednoznaczne stanowisko Polski, oczekującej przyjęcia takiej formuły, która nie pozostawiałaby żadnych wątpliwości co do zaaprobowania przez NRF ostatecznego charakteru zachodniej granicy Polski.

* TRYBUNAŁ WOJSKOWY W CHILE wniósł oskarżenie pod adresem gen. Roberto Vio i płk Raulo Igualta o zabójstwo głów nodowodzącego chilijskich sił zbrojnych, gen. Schneidera. Jak oświadczył minister spraw wewnętrznych Chile, zabójstwo Schneidera było z góry zaplanowanym przestępstwem obliczonym na wywołanie chaos* w kraju. Siły reakcyjne przygotowywały zamach na życie iowo wybranego prezydenta, Allende oraz jeg» poprzednika Frei'a,

* W OPUBLIKOWANEJ Białej Księdze w sprawach obrony rząd brytyjski potwierdził oficjalnie, iż wycofuje się * planu zlikwidowania brytyjskiej „obecności wojskowej" na wschód ©d Suezu. Rząd wysuwa projekt jak najszybszego utworzenia bloku wojskowego, w którego skład weszłaby W. Brytania, Australia, Nowa Zelandia, Malajzja i Singapur. Biała Księga przewiduje ponadto posunięcia mające na celu zwiększenie liczebności sił lądowych, morskich i powietrznych oraz lepsze wyekwipowanie.

Kontynuacja rokowań POLSKA - NRF

WARSZAWA (PAP&

Piątek był kolejnym dniem prowadzonych w Warszaiwie rokowań między Polską i NRF, których celem jest zawarcie układu o podstawach normalizacji stosunków między obu państwami.

W godzinach południowych w pałacyku MSZ na Foksal obie delegacje pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych Stefana Jędrychowskiego i Waltera Scheela kontynuowały rozmowy na sesji plenarnej.

W godzinach przedpołudniowych minister spraw zagranicznych Stefan Jędrychowski przyjął przebywających w stolicy w związku z toczącymi się w Warszawie rokowaniami PRL — NRF parlamentarzystów zachodnioniemieckich: wiceprzewodniczącego Bundestagu prof. dra Carlo Schmida (SPD) i członka Bundestagu dra Ernsta Achenbacha (FDP). Wizyta miała miejsce w gmachu MSZ.

Dzisiaj przeiwiduje się wyjazd W. Scbecla do Krakowa. W. Scheel w czasie pobytu na Ziemi Krakowskiej ma odwiedzić Oświęcim i złożyć wieniec pod pomnikiem Ofiar Hitleryzmu.

Włochy nawiązały stosunki dyplomatyczne z ChRL

RZYM (PAP)

Ministerstwo spraw zagranicznych Włoch ogłosiło tekst wspólnego komunikatu włosko-chińskiego o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Republiką Włoską a Chińską Republiką Ludową.

Ambasador marionetkowych władz taiwańskicli we Włoszech Szaoczang Hsu, oznajmił że rząd jego kraju zerwał stosunki dyplomatyczne z Italią.

Postęp w sprawie Berlina zacSi.?

WASZYNGTON (PAP)

Agencje prasowe, powołując się na źródła dyplomatyczne w stolicach państw zachodnich piszą o postępie w rozmowach przedstawicieli 4 wielkich rno carstw na temat Berlina zachodniego. Mówił o tym m. in. rzecznik prasowy rządu bońskiego, Ahlers. Oświadczył on, że rząd NRF wita z zadowoleniem postęp w tych rozmowach. Ahlers odmówił natomiast informacji co do szczegółów tego postępu.

Z innych źródeł prasowych wynika, że postęp ten dotyczy spraw proceduralnych.

Kreacje na karnawał z „Telimeny"

ŁÓDŹ (PAP)

Łódzki Dom Mody „Telimena" przystąpił do szycia kreacji karnawałowych. Na bale, zabawy i wieczorki taneczne „Telimena" przygotowuje kilka tysięcy sukienek w 40 modelach. Wykonuje się z kolorowych brokatów z nitką metalizowaną, naturalnego jedwabiu milanowskiego, koronek i cienkich wełenek głównie w kolorze czarnym.

Obok sukienek balowych „do ziemi" przygotowuje się Większą ilość sukienek normalnej długości, które można z powodzeniem wkładać , aa wizyte czy do teatru

Pod sztandarem Wielkiego Października

Uroczysta akademia w Moskwie

MOSKWA (PAP)

W Kremlowskim Pałacu Zjazdów odbyła się uroczysta akademia, poświęcona 53. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W sali pałacu, która mieści 6 tys. osób, zebrali się robotnicy moskiewscy, uczeni, pracownicy kultury, weterani rewolucji, działacze społeczni i państwowi. W prezydium akademii zasiedli'. LEONID BREŻNIEW, ALEKSIEJ KOSYGIN, NIKOŁAJ FODGORNY i inni przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Członek Biura Polityczne go KC, sekretarz KC KZPR MICHAIŁ SUSŁOW wygłosił referat zatytułowany „Pod sztandarem Wielkiego Października do zwycięstwa komunizmu". (Skrót referatu zamieścimy w numerze jutrzejszym).

Wymiana dokumentów

* MOSKWA (PAP)

Wiceminister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Ni' o łaj Rodionow oraz ambasador Rumunii w Moskwie, Teodor Marinescu dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między ZSRR a Rumunią, podpisanego w Bukareszcie 7 lipca br.

DEPESZE gratalacyjae Z Pilski

(Dokończenie ze str. 1)

nistycznej Partii Związku Radzieckiego. Codzienny, wytrwały trud ludzi radzieckich przekształcił Wasz kraj w potężne mocarstwo socjalistyczne o wielkim, stale rosnącym autorytecie międzynarodowym.

Będziemy nadal rozwijać i umacniać stosunki serdecznej przyjaźni, wszechstronnej współpracy i sojuszu łączące Polskę Ludową ze Związkiem Radzieckim w imię najżywotniejszych interesów naszych narodów, dla dobra sprawy pokoju i socjalizmu.

Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą łączą z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego braterskie więzy solidarności we wspólnym dążeniu do zacieśnienia i umocnienia jedności obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, dla wspólnej walki przeciwko imperializmowi.

Polska Ludowa wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami Układu Warszawskiego niestrudzenie wzmagać będzie konstruktywne wysiłki, zmierzające do rozładowania napięcia międzynarodowego, do zapewnienia narodom Europy warunków dla bezpiecznego rozwoju i wszechstronnej pokojowej współpracy.

W dniu Waszego święta, będącego świętem mas pracujących całego świata, ślemy Wam, Drodzy Towarzysze, gorąVe życzenia dalszego rozkwitu Waszej wielkiej Ojczyzny, dalszych sukcesów w budownictwie komunizmu dla dobra bratnich narodów radzieckich, dla dobra całej ludzkości.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

MARIAN SPYCHALSKI
przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

JÓZEF CYRANKIEWICZ
prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

*

Minister spraw zagranicznych Stefan Jędrychowski przesłał z okazji święta narodowego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich depeszę gratulacyjną ministrowi spraw zagranicznych Andrejowi Gromyce.

Delegacja Befma złoży wizytę w CSRS

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Prezydium Zgromadzenia Federalnego CSRS w dniach 9—14 listopada br. złoży wizytę w Czechosłowacji delegacja Sejmu PRL z marszałkiem CZESŁAWEM WYCECHEM na czele.

W czasie 6-dniowego pobytu delegacji Sejmu PRL w CSRS dokonana zostanie wymiana doświadczeń w pracy obu parlamentów oraz omówione zagadnienia dalszej współpracy.

Delegacja Sejmu PRL odwiedzi Pragę, Bratysławę, Ostrawę, Pilzno i spotka się z przedstawicielami partii i rządu oraz — na szeregu zgromadzeń — z pracownikami zakładów przemysłowych i gospodarstw rolnych.

Zawieszenie broni nad Kanałem Sneskira trwa

KAIR, LONDYN, PARYŻ (PAP)

Wzdłuż 160-kilometroweJ linii frontu nad Kanałem Sueskim, od Port Saidu do Suezu, panuje spokój. W piątek roz? począł się nowy, 90-dniowy okres zawieszenia broni. ZRA podporządkowała się rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Prezydent ZRA El-Sadat, który sprawuje również funkcję naczelnego dowódcy egiP" skich sił zbrojnych, wydał ^ czwartek po południu rozkaz o przedłużeniu wygasającego w tym dniu porozumienia o przerwaniu ognia, zawartego 7 sierpnia br.

Izrael odrzucił rezolucję Zgromadzenia Ogólnego NZ w całości. Podczas konferencji prasowej zorganizowane] w czwartek w Londynie, prę*" mier Izraela Golda Mei* oświadczyła jednak, że Izrael nie podejmie działań wojennych w strefie Kanału Sueskiego. Dodała, że jest to uwarunkowane ścisłym przestrzeganiem porozumienia przez ZRA.

W czwartek wieczorem spe" cjalny wysłannik sekretarz® generalnego ONZ na Bliski Wschód, amb. Jarring spotkał się z ministrem spraw zagra" nicznych ZRA, Riadem.

Jarring spotkał się równie² z ministrem spraw zagranie²" nych Izraela, Ebanem. Rozmowa odbyła się z inicjatyw^ Jarringa i dotyczyła sytuacji na Bliskim Wschodzie. Eba^ powtórzył zastrzeżenia, jakie stawia Izrael .wobec wznowienia misji Jarringa.

40 delegatów na VI Kongres Techników Polskich

® (Inf. wł.j

Wczoraj, w gmachu KW PZPR w Koszalinie, odbyła się Wojewódzka Konferencja Przedkongresowa z udziałem ponad 200 delegatów reprezentujących wszystkie środowiska inteligencji technicznej województwa koszalińskiego.

Otwierając obrady konferencji przewodniczący OW NOT, tow. Jerzy Krętkowski przywitał przybyłych gości: sekretarza KW, tow. Michała Piechockiego, sekretarza Komitetu Nauki i Techniki, tow. Mieczysława Kazmierczuka, zastępcę przewodniczącego Prez. WRN tow. Henryka Kruszyńskiego oraz innych.

Po referacie tow. Jerzego Krętkowskiego, przedstawiającego dorobek prac przedkongresowych w środowisku inżynierów i techników wywiązała się interesująca dyskusja. Mówiono o wnioskach zgłoszonych w dyskusji przedkongresowej. rozwoju gospodarki województwa oraz dalszych formach działania organizacji technicznych. Głos zabierało kilkanaście osób. Przemawiali również sekretarz KW, tow. Michał Piechocki oraz sekretarz KNiT, tow. Mieczysław Kazmierczuk. Podkreślili oni duży dorobek koszalińskiej organizacji NOT. Tow. Michał Piechocki przypomniał także sytuację gospodarczą województwa i na jej tle nakreślił zadania kadry inżynieryjno-technicznej. Tow. Mieczysław Kazmierczuk omówił dotychczasowe efekty realizacji uchwały IV Plenum KC.

Na zakończenie konferencji wybrano 40 delegatów na VI Kongres Techników Polskich ora, podjęto uchwałę określającą stanowisko kadry technicznej w najważniejszych sprawach dotyczących gospodarki i techniki w województwie i precyzującą zadania inżynierów i techników w realizacji planów gospodarczych.

W czasie konferencji, 10 żasłużonych działaczy NOT otrzymało honorowe odznaki NOT. (wł)

z INDOCHIN

Penetracja Kambodży przez wofska safęońskie

PARYŻ — NOWY JORK — HANOI (PAP)

Na terenie Indochin nie ustają ciężkie walki. Na szczególną uwagę zasługuje coraz bardziej napięta sytuacja militarna Kambodży. Agencja France Presse, powołując się na nieoficjalne źródła podaje, że oddziały sajgońskie nasiliły w piątek penetrację terytorium kambodżańskiego. Źródła sojgońskie ze względów taktycznych nie ujawnia ją, w jakim rejonie jest przeprowadzana ta kombinowana operacja militarna. Uiważa się, że uczestniczy w niej około 6 tys. żołnierzy sajgońskich i oddziały wojsk gen. Lon Nola.

Żołnierze gen. Lon Nola etoznali w czwartek poważnych strat w rejonie Angkor Vat. Wpadli oni w zasadzkę patriotów w odległości 7 km od ruin tego starożytnego miasta.

Walki trwały także w Wietnamie Południowym. Siły sajgońskie podjęły nowe działania wzdłuż Mekongu.

HAILE SELASSIE W RZYMIE

RZYM (PAP)

W piątek do Rzymu przybył cesarz Etiopii, Haile Selassie. Jest to jego pierwsza wizyta we Włoszech od inwazji Mussoliniego na Etiopię przed 35 laty.

W SKRÓCIE

ZADANIA

«P WARSZAWA
Realizacji inwestycji melioracyjnych poświęcona była krajowa narada w Warszawie. Na_ kreślono zadania na rok przyszły. Największy zakres robót przewidziano w województwach: poznańskim, warszawskim, bydgoskim i łódzkim.

12 BM. KONGRES AZS

& KAIR
Dziennik „Al-Ahram" pisze w numerze czwartkowym, że 12 listopada rozpocznie się Krajowy Kongres Arabskiego Związku Socja_ listycznego. Kongres dokona wyboru przewodniczącego partii, a także omówi/ sytuację polityczny i wojskową na Bliskim Wschodzie. Obrady toczyć się będą. przy drzwiach zamkniętych. Przemówienia wygłosić mają egipski minister spraw zagranicznych, RIAD oraz minister wojny, gen. FAUZI.

Z DYPLOMACJI

«P MOSKWA
Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął w czwartek ambasadora Francji w Moskwie R. Seydoux. Omawiano zagadnienia stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania, m. in. problemy europejskie.

FROBA ATOMOWA

WASZYNGTON
Stany Zjednoczone przeprowadziły na pollgo nie doświadczalnym w stanie Nevada podziem ną eksolozję nuklearną o sile wybuchu 20 tys. — 2D0 tys. ton TNT.

ROZMOWY SALT

© HELSINKI
Czwartkowe spotkanie delegacji amerykańskiej i radzieckiej na rozmowy w sprawie ograniczenia broni strategicznej trwało 70 minut. Odbyło się ono w ambasadzie amerykańskiej w Helsinkach. Amerykańskie źródła określiły je jako „poważne i konstruktywne", lecz odmówiły ujawnienia jakichkolwiek szczegółów jego przebiegu.

Następne spotkanie odbędzie się w najbliższy wtorek w siedzibie ambasady radzieckiej.-

Zatrucie czadem na... statku

* OSLO (PAP)

Norweska marynarka handlom* zanotowała największy w svo Lt historii wypadek zatrucia na st ku. Na znajdującym się w rem cie w porcie Kristiansand tanko cu „Polio" o wyporności ilp ton nastąpiło ulatnianie się " ku węgla z instalacji przeciw^P żarowej, w wyniku czego 13 botników poniosło śmierć, • S9 stało zatrutych. Stan trzech ** trutych jest bardzo ciężki. wsz^, scy robotnicy znajdujący maszynowm ponieśli śmier

Wyrazy głębokiego współczucia 1 żalu dyrektorowi

mgr. Zygmuntowi Hetmaniukowi

x powodu zgonu MATKI

składa

DYREKCJA, POP, RADA ZAKŁADOWA I WSPOŁPRACOWNIC* III ODDZ. NBP W KOSZALINIE

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu ŻONY

Franciszkowi Majewskiemu

dyrektorowi Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego

składają

PRACOWNICY I KIEROWNICTWO WYDZIAŁU ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ PREZYDIUM WRN W KOSZALINIE

W dniu 6 listopada 1970 roku zmarł nagle technik weterynarii

Eugeniusz Walaszek

dlHgoletni pracownik Powiatowego Zakładu Weterynarii w Koszalinie.

Wyrazy żalu i głębokiego współczucia RODZINIE

składa

KIEROWNICTWO, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY POWIATOWEGO ZAKŁADU WETERYNARII W KOSZALINIE

W dniu 6 listopada 1970 roku zmarł st. sierżant

Adam Potesik

długoletni funkcjonariusz Komendy Pow. MO w Szczecinku, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, medalami „Za wolność i zwycięstwo'/ oraz „Za zasługj dla obronności kraju".

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Wyrazy żalu i współczucia RODZINIE

składa

?OP, KIEROWNICTWO I FUNKCJONARIUSZE MO POWIATU SZCZECINECKIEGO

Pegrzcb odbędzie się dnia 3 XI 1970 r„ o godz. 14.

Skrót przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR St. Kociołka na uroczystym koncercie w Teatrze Wielkim w Warszawie w dniu 5 bm. z okazji 53. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

NAPRZÓD krokami olbrzyma

OBCHODZIMY DZIŚ 53. rocznicę najważniejszego z przełomowych faktów współczesnej historii, rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dla Rosji rewolucja ta oznaczała bezpowrotną likwidację starego porządku klasowego i podjęcie pionierskiego dzieła budowy nowego życia. Sąsiadom Rosji niosła szansę • ułożenia przyjaznych dobrosąsiedzkich stosunków z państwem, które przekreśla jąc dawną politykę zaboru i ucisku, rzuciło hasło przyjaźni ze wszystkimi narodami. Przed całym światem przełom rewolucyjny w Rosji otworzył perspektywę narodowego i społecznego wyzwolenia. rewolucyjnych przemian i wszechstronnego postępu, szansę powszechnego pokoju.

Po raz pierwszy w dziejach stawała się realnym faktem wizja rządów ludu sprawowanych przez sam lud. Państwo radzieckie wbrew wszelkim przeszkodom i trudnościom poszło naprzód krokami olbrzyma, rosło w siłę i znaczenie, umacniało pod kierownictwem KPZR historyczne zdobycze.

Rewolucja Październikowa wywarła przemożny wpływ na proces kształtowania się i rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego. W historycznie krótkim czasie socjalizm wyrósł do rangi największego ruchu społecznego współczesności. Dziś po różnorodnych drogach budowy socjalizmu kroczą narody jednej trzeciej ziemskiego globu.

Kraje socjalistyczne zrealizowały podstawowe zadania uprzemysłowienia w okresie nieporównanie krótszym niż rozwinięte kraje kapitalistyczne, a przecież musiały się one dźwignąć z ruin i zniszczeń spowodowanych przez hitlerowską agresję, przez okupacyjną grabież, nieporównanie groźniejszą, niszczycielską i ludobójczą tu na wschodzie Europy niż na zachodzie. Ale wyższość socjalizmu tkwi przede wszystkim w systemie społecznym. Jest to decydujący czynnik, określający szansę socjalizmu w konfrontacji ustrojowej ze starym kapitalistycznym porządkiem. Kraje socjalistyczne stanęły przed nowym jakościowo etapem rozwoju, w którym chodzi już nie o prostą kontynuację industrializacji, lecz o społecznie doniosłe i pożądane spożytkowanie szans i nadziei, które niesie postęp nauki, techniki, organizacji. Dziś i jutro musimy osiągać szybki wzrost społecznej wydajności pracy, postęp techniczno-organizacyjny, doskonalenie metod planowania i kierowania gospodarką oraz rozwój nowoczesnych technologii. Równocześnie przyspieszający się wszechstronnie postęp podnosi rolę czynnika ludzkiego, ideowego zaangażowania, wiedzy i kwalifikacji.

Jednym z zasadniczych warunków powodzenia wszystkich naszych zamierzeń staje się konsekwentny rozwój współpracy krajów socjalistycznych. Postęp w tym zakresie leży w najlepiej rozumianym narodowym interesie i aspiracjach każdego z krajów socjalistycznych, sprzyja ich realizacji, umacnianiu suwerennego, narodowego dorobku.

Pierwsze państwo socjalizmu wyrosło do rangi światowego mocarstwa i wraz z innymi krajami socjalistycznymi stało się potężnym czynnikiem oparcia ogólnoludzkich dążeń do postępu, godności człowieczej i narodowej. Wyzwolone i suwerenne narody, wśród nich my Polacy — stały się gospodarzami swego losu, swej przyszłości.

Nowy układ sił, w którym imperializm bezpowrotnie utracił dominację nad światem, tworzy doniosłą szansę niedopuszczenia do nowej, powszechnej pożogi wojennej. Wykorzystanie tej nadziei, zapewnienie, by losy świata potoczyły się w kierunku trwałego pokoju, zależy od powstrzymania wyścigu zbrojeń, wygaszenia ognisk zapalnych, bezwarunkowego poszanowania praw narodów, ich rewolucyjnych i postępowych aspiracji, praw narodu wietnamskiego, narodów krajów arabskich. Zależy od jedności działania państw socjalistycznych. Od spoistości międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego.

Na naszym kontynencie, walka o odprężenie międzynarodowe ogniskuje się wokół wysuniętej przez kraje socjalistyczne propozycji zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej, by przy udziale wszystkich zainteresowanych państw pofożyć komień węgielny pod efektywny i trwały system zbiorowego bezpieczeństwa europejskiego.

W wyniku konsekwentnej poiityki krajów socjalistycznych, w tym także Polski — polityki zapewnienia nienaruszalności istniejącego w Europie stanu terytorialno-politycznego. załamały się uporczywe dążenia zachodnioniemieckich sił imperialistycznych, zmierzających do przekreślenia wyników ostatniej wojny drogą wchłonięcia suwerennego państwa niemieckiego — NRD i rewizji polskich granic zachodnich. Jesteśmy przy tym świadomi, że siły rewizjonistyczne i odwetowe nie zostały w NRF pokonane, ani też nie zrezygnowały z osiągnięcia swych celów.

Wyrazem sukcesu pryncypialnej polityki krajów socjalistycznych stał się doniosły układ między ZSRR i NRF, który wychodząc z zasady poszanowania integralności terytorialnej wszystkich państw Europy w ich obecnych granicach oraz potwierdzenia zasady rezygnacji z użycia siły i groźby jej stosowania, stanowi istotny wkład w tworzenie możliwości umocnienia europejskiego bezpieczeństwa, rozwoju pokojowej współpracy.

Te wmp cele rrr7 świe<>aia rozmowom, które prowadzi rząd PRIJ Z rzc^dsm NHA UH gruncie znanej inicjatywy i sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki.

Przedmiotem rozmów prowadzonych obecnie na szczeblu ministrów spraw zagranicznych obu krajów jest sprawa zawarcia układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków.

Warunkiem takiej normalizacji i jedyną trwałą jej podstawą jest wyrzeczenie się na dziś i na przyszłość wszelkich roszczeń terytorialnych, jest potwierdzenie przez NRF ostatecznego charakteru naszej zachodniej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Zawarcie takiego układu posiadałoby doniosłe znaczenie dla sprawy umocnienia europejskiego bezpieczeństwa i normalizacji sytuacji w centrum naszego kontynentu.

Rewolucja, przekreślając z inicjatywy Lenina układy rozbiorowe i proklamując prawo narodu polskiego do samostanowienia, stworzyła podstawową przesłankę odzyskania przez nas niepodległości po przeszło 100-leciu niewoli. Pierwsze państwo socjalizmu i jego bohaterska armia czerwona stały się głównym sojusznikiem naszego narodu w latach drugiej wojny i okupacji, sojusznikiem, który rozstrzygnął losy tej wojny. Krew przelana w próbie tych najtrudniejszych lat., braterstwo broni polskiego i radzieckiego żołnierza, stały się najsilniejszym spoiwem przyjaźni.

Związek Radziecki jest naszym pierwszym sojusznikiem politycznym i partnerem ekonomicznym. Jest wolą naszych partii, rządów i narodów, aby treść i zakres naszego współdziałania podążały za wspólnymi potrzebami i możliwościami. Tę wartość najcenniejszą jedność PZPR i KPZR, opartą na internacjonaustycznej wspólnocie celów, będziemy nadal umacniać w najgłębszym interesie obu narodów i całej naszej wspólnoty, pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. W jedności światowych sił socjalizmu widzimy decydującą przesłankę nowych zwycięstw na dziejowej drodze zapoczątkowanej przed 53 laty przez Wielką Październiczną przez nas współczesnej historii, w której Polska Ludowa pod przewodem swej robotniczej partii w jedności dążeń narodowych i kiasowych, w jedności sojuszu robotniczo-chłopskiego, niepodległości i socjalizmu, patriotyzmu i internacjonalizmu kroczy drogą przemian, współtworząc w sojuszu z ojczyzną Lenina rosnący dorobek socjalizmu.

W uroczystym dniu — rocznicy — najserdeczniejsze i najgorętsze życzenia kierujemy do narodów radzieckich, do Komunistycznej Partii Radzieckiego — kontynuatorów leninowskiego dzieła Października w dzisiejszych zmaganiach o przyszłość świata.

Rewolucyjny drogowskaz

Przed 53 laty zwycięska Rewolucja Październikowa po raz pierwszy przyoblekła teorię Marksa—Engelsa—Lenina w kształt konkretnej rzeczywistości państw socjalistycznego. Przekreśliło ono politykę zaboru i ucisku narodowego, zaczęło urzeczywistniać program rewolucyjnych przemian, wszechstronnego postępu, przyjaźni z sąsiednimi narodami i trwałego pokoju.

Dzieło Października siało się trwałym elementem rozwoju międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, który stał się największym ruchem politycznym rospółczesności. Stał się on również motoryczną siłą przemian w życiu wielu narodów, które wkroczyły na szlak socjalizmu bądź wywalczyły prawo do wolności i postępu, na niekapitalistycznej drodze rozwoju. Dziś po różnorodnych, ale tożsamych w treści ideowej z dziełem Wielkiego Października drogach budowy socjalizmu kroczą narody jednej trzeciej ziemskiego globu. Przekształcenie się socjalizmu w system światowy stało się następnym decydującym etapem rewolucyjnych przemian XX wieku. Obóz socjalistyczny, sprzymierzony z rewolucyjnym nurtem międzynarodowego ruchu robotniczego, współdziałający z potężnym nurtem antykolonialnych dążeń wyzwoleńczych i solidarny ze wszystkimi siłami postępu i pokoju, stał się główną bazą i potężną dźwignią w walce o socjalistyczne jutro całej ludzkości.

Zapoczątkowana Rewolucją Październikową epoka zasadniczo zmieniła sytuację ludzkości. Imperializm, który uprzednio mógł jednostronnie decydować o losach pokoju, bezpowrotnie utracił dominację nad światem. Tworzy to szansę okiełzania jego agresywnej natury, nie dopuszczenia do nowej powszechnej pożogi wojennej — szansę powstrzymania wyścigu zbrojeń, wygaszenia ognisk zapalnych i udaremnienia imperialistycznych planów podsycania napięcia, coraz pełniejsza realizacja pokojowych założeń, które legły u podstaw Wielkiego Października, przebiega w walce dwóch systemów. Na tej najszerszej płaszczyźnie, która integruje wszystkie nurty zmagań o wyzwolenie narodowe i społeczne, rozstrzygają się losy pokoju.

W Europie o nieodwracalne realia okresu powojennego, o jedność i wspólną politykę państw socjalistycznych rozbiła się strategia rewizjonizmu i odwetu, która przyświecała „polityce wschodniej" Adenauera i jego następców. Umożliwiło to podpisanie doniosłego układu między ZSRR a NRF. Wyrzeczenie się przez rząd NRF roszczeń terytorialnych, definitywne uznanie granicy na Odrze i Nysie oraz istnienia NRD — to niezbędne przesłanki pokojowej stabilizacji w Europie. Realizacja tych założeń przez rząd NRF jest warunkiem normalizacji jej stosunków z krajami socjalistycznymi. Leży to w oczywistym interesie wszystkich narodów, zainteresowanych iv zwołaniu konferencji ogólnoeuropejskiej i podjęciu budowy systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Pokój jest niepodzielny. Toteż wielkim wspólnym zadaniem jest wygaszenie groźnych ognisk wojny, rozpalonej przez interwencję USA w Wietnamie i agresję Izraela na kraje arabskie. Boholerska walka napadniętych narodów, wspartych pomocą państw socjalistycznych i poparciem wszystkich sił postępu i pokoju, uniemożliwia imperializmowi urzeczywistnienie jego planów. Jest to widomym potwierdzeniem, że wszystkie trudne drogi współczesnego rozwoju prowadzą dziś ku realizacji sprawiedliwych dążeń narodów. Tylko uznanie tych słusznych aspiracji umożliwić może pokojowe rozwiązanie kryzysów na Bliskim Wschodzie i w Indochinach. Obóz socjalizmu konsekwentnie działa na rzecz biegu wydarzeń w tym kierunku.

Klęska kolonializmu i kryzys dyktatu neokolonialnego, tak w Azji i Afryce, jak i w Ameryce Łacińskiej, gdzie na drogę przemian wkroczyły ostatnio Peru; Boliwia i Chile, zaostrzenie się walk klasowych przeciw reakcyjnej dyktaturze kapitału monopolistycznego w państwach Zachodu, pogłębiający się kryzys imperialistycznych struktur ekonomicznych i polityczno-ustrojowych — to znamiona wielkiego procesu rewolucyjnego, który od październikowego przełomu 1917 roku toruje sobie drogę, przez współczesność.

Naród polski aktywnie uczestniczy w tych przemianach, zajmuje miejsce w czołówce zmagań socjalizmu z kapitalizmem, postępu z reakcją, roolności z uciskiem, pokoju z wojną. Uznając za swoje wielkie hasła Rewolucji Październikowej, na zawsze wiążąc nasz los ze sprawą narodowego i społecznego wyzwolenia, z ideą socjalizmu — znaleźliśmy jedynie słuszną drogę urzeczywistnienia naszych dążeń i ambicji.

(AR)

LEONID BREŻNIEW DO SFMD

P© strenl0 wolności pokoju i postępy

MOSKWA (PAP)

Sekretarz generalny KC KPZR LEONII' BREŻNIEW przesłał pozdrowienia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w związku z jubileuszem 25-lecia tej organizacji.

„Potężne nasilenie wystąpień młodzieży przeciwko porządkom istniejącym w świecie eksploatacji i ucisku jest ważnym czynnikiem współczesnej walki społeczno-politycznej" — stwierdza depesza.

„Młodzież może osiągnąć realne sukcesy w walce o swoją lepszą przyszłość właściwie rozumiejąc przebieg rozwoju historycznego, umacniając jedność szeregów ruchu demokratycznego, stale troszcząc się o umocnienie jego związków z ruchem-robotniczym, z krajami obozu socjalistycznego, ze wszystkimi siłami rewolucyjnymi i postępowymi".

SFMD — **podkreśla Leonid Breżniew** — jest konkretnym ucieleśnieniem jedności i aktywnych wspólnych działań postępowej młodzieży o swoje prawa, przeciwko imperializmowi i reakcji, o pokój, postęp społeczny i wolność. Jest ona wyrazicielką żywotnych interesów młodzieży, jej zasadniczych dążeń, marzeń i nadziei.

„Szeroką aprobatę zyskała działalność Federacji na rzecz poparcia walki bohaterskiego narodu wietnamskiego przeciwko amerykańskim i ich poplecznikom, jej solidarność z narodami krajów arabskich występujących przeciwko agresji Izraela korzystającego z poparcia państw imperialistycznych".

Na zakończenie sekretarz generalny KC KPZR stwierdza, że SFMD stoi po stronie wszystkich narodów broniących wolności i niezależności narodowej. Federacja wzywa młode pokolenie Europy do aktywnych działań na rzecz poparcia sił walczących o pokój i bezpieczeństwo na naszym kontynencie.

TRATWĄ PRZEZ PACYFIK

*** LONDYN (PAP)**

W czwartek przypłynęła do Moloolaba (Australia) drewniana tratwa „BALSA" kończąc podróż przez Pacyfik długości około 11 tys. km. „Balsa" wyruszyła 29 maja z Ekwadoru, Na je.) pokładzie znajdowały się 4 osoby: Hiszpan Alzar, Francuz Modena, Chilijczyk Salas i Kanadyjczyk Terrenault. Śmiali żeglarze udowodnili, że podobne podróże przez Pacyfik odbywali przed wiekami na tego.typu łodziach mieszkańcy Ameryki Południowej. Wszyscy podróżnicy czują się dobrze,

W Ministerstirie Łączności odbyła się 5 listopada uroczystość ~vruchomlenia międzynarodowego telefonicznego ruchu automatycznego w relacji Warszawa—Moskwa—Warszawa. Pierwsze rozmoioy przeprowadzili minister łączności E. Kowalczyk (z lewej) i ambasador ZSRR w Polsce .5, Aristcw.

CA.^ *gzyperk**

CHÓR ZNP KANDYDATEM DO NAGRODY

Ze względu n.a techniczne zniekształcenia tekstu w dzisiejszej „Kronice kulturalnej" powtarzamy, że władze wojewódzkie desygnowały do nagrody Centralnej Komisji Koordynacyjnej chór im. Karola Szymanowskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego ze Słupska.

KAGRODZENI

Nagrody książkowe za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki nr 517 — wylosowali:

1) Mieczysław Chyba, Ustka, ul. Kilińskiego 12. 2) Krystyna Mozol Słupsk, uL Mickiewicza 23 m ?. 3) Janina Rutkowska, Debrzno, ul. Przechodnia 3 m, 27, powiat Człuchów, 4) Lucyna Strybuć, Słupsk, uL Teatralna 6, m 4. 5) Daniela Sllwirtika, Koszalin,. uL Zgoda !».

JAKUB SCHAEFER

Znowu w Bukareszcie

DOKŁADNIE 100 minut trwa lot „Tu-104" % Warszawy do Bukaresztu. Krótki spacer na wysokości 10.000 metrów i lądujemy w nowym, międzynarodowym porcie lotniczym stolicy Rumunii. Supernowoczesny dworzec. Szybkie, sprawne załatwienie formalności. I oto po 15 latach jestem znowu w tym pięknym nieście. Jak też ono dziś wygląda? Czy bardzo się zmieniło w ciągu tych lat? Pytam o to mojego cicerone Eugena lonescu, kolegę t Agerpresu, który ma mi towarzyszyć w krótkiej podróży po Rumunii. Rozmawiamy po polsku. Kilka lat temu jeszcze jako student ekonomii był przez dwa miesiące w naszym kraju i nauczył się polskiego! Można pozazdrościć zdolności językowych.

Eugen proponuje, abyśmy Jutro z samego rana zaczęli rwiedzanie nowych dzielnic mieszkaniowych Bukaresztu. Śniadanie w barze mlecznym (wszystko smaczne, zaś obsługa doskonała) i w drogę. Mój cicerone jest zakochany w swoim mieście. Chce, abym zobaczył jak najwięcej i podzielał jego radość. Co chwila zatrzymuje „Wołgę". Szerokie bulwary nowych osiedli mieszkaniowych okalają stary Bukareszt. Nowoczesna architektura. Nowe dzielnice mieszkaniowe wpisały się już na trwałe w pejzaż miasta obok tonących w zieleni przedwojennych dzielnic willowych neoklasycznych budowli XIX-wiecznych, zabytkowych cerkwi i przepysznych parków. Wiele jest placów budowy. Tu budują nowy teatr narodowy, tam wielki hotel linii lotniczych Panam.

AMBITNE PLANY

STOLICA RUMUNII, licząca już daiś ponad 1,5 miń mieszkańców, jest też największym ośrodkiem przemysłowym kraju. (W 1950 roku liczba mieszkańców wynosiła 1.066.925. a w 1960 r. — 1.236.569).

W 1969 roku udział Bukaresztu w całości produkcji przemysłowej wyniósł jeszcze 17,0 proc., w tym produkcji przemysłu maszynowego i metalowego — 22,5 proc., chemia — 23,9 proc., przemysłu włókienniczego — 28,9 proc., odzieżowego —• 27,1 proc., skórzanego i obuwniczego — 27,7 proc. i kosmetycznego 56,5 proc.

Wcielany w życie od wielu łat perspektywiczny pian rozwoju stolicy do 1995 roku zakłada, ii Bukareszt zachowa swą dominująca pozycję jako ośrodek przemysłowy. ale przewiduje budowę stosunkowo niedużej ilości zakładów. Tak np. w nowym planie pdęciołebnŁm (1971—1975) ma być położony nacisk na modernizację istniejących obiektów przemysłowych, ich wyposażenie w najnowocześniejsze urządzenia. Uzyskane dzięki temu podniesienie wydajności pracy ma zapewnić wzrost produkcji o 50 procent, czyli przeciętnie ponad 9 proc. rocznie. Zakłada sie. że w nowym pięcioleciu większość przedsiębiorstw stolicy opanuje produkcję nowych wyrobów na najwyższym poziomie technicznym. Celem jest nie tylko zaspokojenie potrzeb wewnętrznych, ale także doprowadzenie ‹5o tego — jak mówili mi towarzysze rumuńscy — aby większość wyrobów była w stanie wytrzymać konkurencję na rynkach zagranicznych. Sądzę, że te ambitne plany mają szanse powodzenia.

PTTOWCTO MIĘDZYNARODOWE TARGI W BUKARESZCIE

W PRZEKONANIU tym utwierdziły mnie rumuńskie stoiska na inauguracyjnych Targach Międzynarodowych. Do dyspozycji wystawców z 28 krajów oddano piękne tereny w rozległym parku obok górującego nad miastem zespołu budynków „Scintai".

Są to targi o ściśle Określonym profilu. Około 700 firm, w tym także polskie, zaprezentowało na nich najnowocześniejsze obrabiarki oraz wyroby przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego. Obok krajów socjalistycznych, tj. głównych partnerów handlowych Rumunii, reprezentowane są wszystkie kraje, mające coś do powiedzenia w tych dziedzinach produkcji z USA, Japonią, W. Brytanią, NRF i Włochami na czele. Amerykanie uatrakcyjnili swą ekspozycję kabiną „Apo.Ilo-10", która, rzecz oczywista, budziła wielką ciekawość publiczności

Mnie interesowała ekspozycja gospodarzy. To przecież pierwsze w Bukareszcie międzynarodowe targi, a start ma często decydujące znaczenie. Zaprezentowali więc wszystko< co mają najlepszego — od potężnych urządzeń wiertniczych (Rumunia jest drugim na świecie eksporterem tych urządzeń), wielu typów traktorów, nowoczesnych lokomotyw dieslowsfcich i elektrycznych (cenionych także przez PKP), do miniaturowych wyrobów elektrotechniiki i elektroniki — łącznie 1.300 eksponatów na powierzchni około 20.000 metrów kwadraŁowych.

Imponujący dorobek. Pozwolę powołać się na opinię nieskorego do pochwał organu brytyjskiego byznesu „Financial Times"^ który pisał: „Ekspozycja gospodarzy była odzwierciedleniem sukcesów, osiągniętych w rozwoju technologii w oparcu o współpraccę z firmami Wschodu i Zachodu ...".

Międzynarodowe Targi Bukaresztańskie będą organizowane co dwa lata.

RZUT OKA W PRZYSZŁOŚĆ

iy|IMO ZMĘCZENIA — gfflg skromnie licząc mieliśmy w nogach dobrych kilkanaście kilometrów — Eugen proponuje mi obejrzenie niezmiernie ciekawej, jego zdaniem, wystawy. Miał rację.

Po przekroczeniu progu żachnąłem się. Mnóstwo ludzi. Szumno i gwarno. Grupki ludzi dyskutują i z gestykulacji widać, że gorąco się sprzeczają. O co toczy się spór? O przyszły kształt centralnych, a więc starych dzielnic i placów stolicy. Bukareszteńczycy dyskutują nad tym, które z proponowanych rozwiązań jest najlepsze i zasługuje na zrealizowanie. Poszczególne fragmenty planu przedstawiono w kilku wariantach. Jest więc nad czym zastanowić się. Zniknąć ma w perspektywie niemal cały niskopiętrowy, jeśli można tak rzec, Bukareszt. Powstaną nowe arterie, zmienią swe oblicze place.

My ograniczymy się do fragmentu perspektywy, do lat 1971—75. a więc do najbliższego pięciolecia. Bukareszt otrzyma w tym czasie 105.000—110.000 nowych mieszkań, 2.500 nowych miejsc w hotelach, 3 nowe fakultety uniwersyteckie, 3.000 miejsc w domach akademickich, 6.400 miejsc w internatach, 10.000 miejsc w przedszkolach, 4.100 miejsc w szpitalach, domy towarowe^ wiele nowoczesnych sklepó-to i 12 placów targowych. W Rumunii zachowała się dobra tradycja w tej dziedzinie. Wybuduje sie 300 kilometrów sieci wodociągowej i 150 km — kanalizacyjnej.

*

Następne dwa dni pobytu w stolicy nośwęcamy muzeom i zabytkowym cerkwiom. Jest ich zbyt dużo, by można było zwiedzić wszystkie. Wybieramy więc unikalne Muzeum Wsi w parku Herastrau, zajmujące obszar 10 ha, historyczne muzeum Rumuńskiej Partii Komunistycznej, monumentalny pomttifk bohaterów, poległych w walce o wyzwolenie i socjali?m (jest tu pochowany **Gheorghe** Gheorghiu Dej).

Trzeba też bvło zajrzeć do kilku, ciekawych zresztą, teatrów, doskonałej opery i lokali rozrywkowych.

Ale Rumunia to nie tylko Bukareszt. To tętniący życiem kraj, liczący około 20 milionów mieszkańców, to kraj ciekawych zabytków, kraj nowoczesnego przemysłu i rolnictwa. A więc w drogę.

KONFLIKT
wyjątkowo niebezpieczny

„Konflikt na Bliskim Wschodzie jest z każdego punktu widzenia wyjątkowo niebezpieczny. Niebezpieczny z powodu wielkiej niesprawiedliwości i doświadczeń, jakie z tego powodu są udziałem narodów arabskich. Niebezpieczny ze względu na wyzwanie, jakie stanowi on dla podstawowych zasad w stosunkach międzynarodowych. Niebezpieczny ze względu na reperkusje tego konfliktu na sytuację światową.

Zasadniczą sprawą dla narodów Bliskiego Wschodu, dla wspólnoty narodowej i dla Organizacji Narodów Zjednoczonych jest jak najszybsze doprowadzenie do rozwiązania konfliktu **bliskowschodniego, dla położenia kresu okupacji** terytoriów **arabskich przez wojska izraelskie i przywrócenie** pokoju **na Bliskim Wschodzie.**

Polska popiera **wszystkie posunięcia mające na celu** realizację **rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku. Popieramy zwłaszcza misję Jarringa i wyrażamy pragnienie, aby została ona możliwie jak najszybciej wznowiona".**

Z przemówienia amb. E. Kułagi na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 30 października br.)

Glos gen. Minha

„Z głębokim ubolewaniem stwierdzam, że z każdym dniem nasza ojczyzna staje się uboższa, nasze społeczeństwo coraz bardziej rozdarte, życie naszego narodu coraz nędzniejsze, nasza suwerenność narodowa coraz bardziej ograniczona. Bez pokoju nie jest rzeczą realistyczną spodziewać się niezależności i w miarę trwania wojny naród wietnamski będzie coraz bardziej uzależniony od potęg zagranicznych. Z tych względów rozwiązanie problemu wietnamskiego winno być dziełem samych Wietnamczyków".

Słowa te padły publicznie przed tygodniem w Sajgonie. Czyżby w stolicy Wietnamu Południowego odbył się konspiracyjny mityng partyzancki a głos zabrał jakiś emisariusz Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego?

Nic podobnego. Padły one z ust generała armii sajgońskiej **Duong Van Minha, który przed siedmiu laty obalił dyktatora Dinh Diema, i były adresowane na oficjalnym przyjęciu do tych generałów i oficerów, którzy brali udział w zamachu stanu 1963 r. Zasłużony generał jest od dawna nadzieją wszystkich zdrowych sił w Wietnamie Pd. i przypuszczalnym kontrkandydatem obecnego miarionetkowego prezydenta Van Thieu w wyborach przyszłego roku.**

W konkluzji swego przemówienia Duong Van Minh apelował o „pojednanie narodowe", które powinno doprowadzić do „rokowań kładących kres wojnie i do budowy zdrowego, postępowego społeczeństwa".

Warto zapamiętać ten głos, zadający kłam wojowniczym oświadczeniom rządzącej kliki Van Thieu — Cao Ky,

„las tür Deutsche"

Ponad dwa miliony cudzoziemskich robotników przyczynia się do nakręcania pomyślnej koniunktury gospodarki NRF. Wykonują oni najtrudniejsze i najbrudniejsze prace, otrzymując niższą na ogół płacę niż robotnicy niemieccy, żyją i mieszkają w najgorszych warunkach. Nazywa się i~h — jak na ironię — „Gastarbeiter" czyli „robotniikafl&i-gośćmi".

Jak burżuazja NRF podejmuje swoich „gości", świadczy m. in. uchwała właścicieli lokali gastronomicznych w Augsburgu, zakazująca... wstępu do restauracji owym „robotnikoam-gościom" z Włoch, Turcji, Hiszpanii czy Jugosławii.

Jednym słowem — **znowu** ‚Nur Mer Deutsche". Jak przed rokiem **1945 za** czasów „fuehrera". A przykład Augsburga nie jest **od**osobniony, co w artykule pod ironicznym tytułem „Niemiecka gościnność" podkreśla dziennik „Neue **Ruhr** Zeitung",

MAGA PRAW
BIEGUNY
MIĘDZYisiA ODOWYCH
POD REDAKCJĄ TADEUSZA RUBIKA

Milion marek

*Jutro, tj. 8 listopada **odbytcają** się w NRF wybory do parlamentu krajowego (Landtagu) w Hesji. Jest to piąty **co** do wielkości kraj Republiki Federalnej ze stolicą we Frankfurcie nad Menem, w którym do wyborów pójdzie 3,6 **min** wyborców.*

Wyborom tym przypisuje się wyjątkowo doniosłe znaczenie polityczne. Ich wynik może zadecydować o przyszłości koalicji rządowej socjaldemokratów i liberałów czyli, po prostu, rządu Brandta—Scheela. Zadecyduje się przede wszystkim przyszłość partii wolnycłi liberałów, tak poważnie już osłabionej dezercją trzech de-> putowanych do Bundestagu: Mendego, Starkego iZoglman-ina.

***Hesja była zawsze twierdzą** wpływów SPD. W ostatnich wyborach w 1966 **r.** SPD otrzymała 51 proc. wszystkich gło* sów, natomiast chrześcijańscy demokraci z CDU tylko 26* **pro-:** *cent. Duży sukces odniosła wówczas również FDP, uzysA kując ponad 10 proc. głosów^ Jak dalece zmieniła się sytuacja, świadczą obawy socjaldemokratycznych partnerów koalicji, że liberałowie w bieżących wyborach mogą nie przekroczyć bariery 5 proc. głosów, a tym samym nie u-s zyskać ani jednego mandatu w Hesji. Prawica stara **się** wszelkimi siłami o przeciągnięcie dalszych polityków **i** deputowanych z FDP na swoją stronę. Wszystkie metody są dobre. Jak się głośno mówi w kierownictwie socjaldemokratów, najczęściej stosowanym przez CDU/CSU sposobem na-' kłonienia do dezercji jest oferowanie chwiejnym liberałom niesłychanie toysoko płatnych synekur w przemyśle i finansjerze: przeciętnie w wysokości miliona marek rocznie!*

*Na toynik jutrzejszych wyborów czekają więc w napięciu wszyscy: Brandt, Scheel **i** Strauss, który oświadczył, że wystarczyłoby mu tylko 12 go->, dzin na utworzenie nowego; prawicowego rządu.*

Z MAPKĄ W RĘKU

CHILE

CHILE, pierwszy kraj na kontynencie południowo-amerykańskim, w którym do władzy doszedł drogą wyborów parlamentarnych Front Ludowy, zajmuje powierzchnię prawie 742 tys. km kw. i liczy około 10 min mieszkańców. Jest to ludność pochodzenia hiszpańskiego oraz w mniejszej części składająca się z Indian i Metysów. Stolica kraju Santiago ma prawie 2,5 min mieszkańców. Chile rozciąga się na olbrzymiej przestrzeni 4.230 km z południa na północ na zachodnim wybrzeżu Ameryki Pd., za to przeciętna szerokość kraju ze wschodu na zachód wynosi tylko 176 km. Nastręcza to dtiże kłopoty komunikacyjne i administracyjne.

Wulkanisto-gór«ysty charakter Chile sprawia, że tylko w środkowej części rozwinęło się rolnictwo z uprawą zbóż, ziemniaków, warzyw i owoców oraz hodowla bydła. Przemysł lekki słabo roz winięty, natomiast głównym bogactwem Chile jest wydobycie miedzi oraz saletry, żelaza i węgla. 75 proc. chilijskiego eksportu oraz 80 proc. wszystkich wpływów dewizowych stanowią rudy miedzi. Chile z rocznym wydobyciem miedzi w wysokości 600 tys. ton zajmuje drugie miejsce w świecie kapitalistycznym. Do nia dawna na miedzi tej bogaciły się wszechwładne monopole amerykańskie. Już jednak za czasów poprzedniego prezydenta Eduardo Freia przeprowadzono „chilenizację" kopalni miedzi, czyli zmtaszono koncerny północno-amerykańskie do odstąpienia państwu 51 proc. swoich akcji. Pełna nącjonalizacja bogactw mineralnych jest z pewnością sprawą najbliższych lat. Te posunięcia wraz z realizowaną już reformą rolną wytyczają Chile drogę samodzielnego rozwoju gospodarczego i suwerenności.

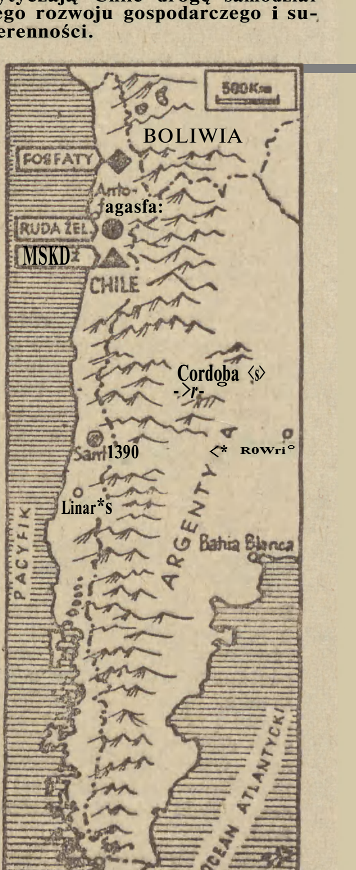

NIEMCY DZIŚ JUTRO

*Uj ASZ zachodni sąsiad, Niemiecha Republika Demokratyczna znajduje się dziś **w** czołówce przemysłowych krajów Europy i śuńata. Według ocen specjalistów NRD jest najbardziej zaawansowana spośród krajów socjalistycznych w realizowaniu rewolucji naukowo-technicznej.*

Swoje wysokie miejsce **to** *gospodarce światowej NRD osiągnęla w stosunkowo krótkim czasie. Przed II wojną światową ta część Niemiec, która stanoioi obecnie obszar Republiki, nie należała (voza Berlinem i niewielkim okręgiem na południu) do rozwiniętych pod względem przemysłowym. Wystarczy powiedzieć, że pracowały tu np. tylko 4 wielkie piece, gdy w Zagłębiu Ruhry i Nadrenii było 120 takich hut. Nie było w **ogóle** tak ważnych dziedzin przemysłu jak: metalurgia, budowiiictwo okrętów czy maszyn. Obszar NRD w nikłym Stopniu zasobny jest u> bogactwa naturalne, zwłaszcza tak niezbędne dla rozwoju wielkiego przemysłu jak: ropa naftowa, węgiel kamienny czy rudy metali. Ta niekorzystna sytuacja pogłębiona została przez poważne zniszczenia wojenne.*

W ciągu dwudziestu kilku lat na drodze socjalistycznego rozwoju zdołano całkowicie zmienić oblicze kraju i przekształcić jego gospodarkę. Obecnie w czasi? 10 miesięcy w NRD produkuje się tyle ile wytwarzano na obszarze całych Niemiec w roku 1936.

Do najważniejszych siooich osiągnięć Niemcy w NRD zaliczają zlikwidowanie odziedziczonych w spuściźnie po kapitalizmie dysproporcji ekonomicznych, wyrównanie w znacznej mierze różnic w roziooju poszczególnych regionów.

*Najdobitniejszym tego przykładem jest Meklemburgia i wybrzeże morskie — tzrsn niegdyś najbardziej zacofany **w rozwoju** gospodarczym, gdzie dominoioało rolnictwo i wszechwładnie panowali wielcy właściciele ziemscy. Rolnictwo tu unowocześniono, ale jednocześnie zbudowano wiele nowych obiektów przemysłowych, potężne stocznie i sprawnie funkcjonujące porty.*

*Przemysł, konkretnie wielka stalownia i walcownia — tchnęły nowe życie' w ciche i spokojne dawniej miasto Brandenburg. W oparciu o zbudowany przemysł rozwinęły się także całe nowe ośrodki miejskie na różnych obszarach NRD. W okręgach, gdzie dawniej przeważało rolnictwo, a rozwijały się co najwyżej handel, rzemiosło czy drobne zakłady — powstały w ubiegłych latach takie giganty nowoczesnego przemysłu jak: kombinaty petrochemiczne w Schwedt, zakłady hutnicze w Calbe, wielkie koksownie w Lauchhammsr, siłownia atomowa **w** Rheinsbergu, huta stali **szla**chetnych w Fietag, kombinat rybacki i przetwórczy w Sassnie na wyspie Rugii, słynny Eisenhuettenkombinat-**Ost** i szereg innych.*

W ten **sposób** *zapewniono dynamiczny i wszechstronny rozwój wielu dawniej zaniedbanych i zapomnianych okręgów. Rzecz **jasna** nie dokonało **się** to łatwo. Wybudowanie **od** podstaw przemysłu **na obszarach**, gdzie nie było pod tym względem tradycji, było przed sięwzięciem trudnym i kosztownym. W ogólnym bilansie okazało **się** jednak **ono** opłacalne. Dziś nowe kombinaty dają najnowocześniejszą produkcję, **są** tmodącymi czynnikami postępu technicznego, warunkują szybkie posuwanie się po tej drodze i uzyskiwanie znacznych sukcesów. **Są** one róionież miejscem śmiałych eksperymentów, których celem jak to formułują w NRD, jest „odejście **od** przeciętności", produkowanie wyrobów **o** naj**wyższym światav\rm standardzie, wybieganie w przyszłość i sięganie po to** czego **jeszcze nie osiągnięto gdzie indziej.***

AIM

ZSRR na drogach współpracy gospodarczej

M-L U

SSESSSS^EES!

OD MOMENTU kiedy na skrzyniach z wyrobami piotrogrodzkiej fabryki porcelany (znanej swego czasu w Europie z oryginalnych motywów zdobniczych i wysokiej jakości produktu), na workach z rosyjską pszenicą, na baryłkach z bakińską naftą, a także w dokumentach frachtowych pojawiły się Po raz pierwszy symbole nowej władzy i no Wego ustroju — minęła cała epoka. Dziś, kiedy mamy za sobą najostrzejszy okres zimnej v.'ojny i handlowego embarga, przy pomocy którego imperializm próbował od strony ekonomicznej podciąć rozwijający się system socjalistyczny — wprost trudno wyobrazić sobie sytuację, w której pierwszy i jedyny wówczas kraj socjalizmu stawiał swe pierwsse kroki na obcym 'i nieprzyjaznym mu gruncie handlowej i gospodarczej wymiany ze światem kapitalistycznym. Ze świa tem, którego jawna i czynna wrogość wobec Kraju Rad, przeżywającego niewiarygodne trudności pierwszych lat porewolueyjnych, stwarzała z problemu międzynarodowej wymiany przysłowiową kwadraturę kola.

A jednak problem został rozwiązany i to, 5ak na miarę historycznych procesów, stosunkowo szybko W roku 1921 radziecki eksport przedstawiał wartość 16 milionów rubli, "w 1938 roku już blisko 15-krotnie więcej, natomiast w 1969 roku, już w warunkach istnienia rozwiniętego systemu socjalistycznego na świecie — przeszło 20-krotnie więcej niż w ostatnim roku przed wojną, licząc ten ostatni w cenach porównywalnych.

Nowe. wypracowane przez Lenina zasady kształtowania międzynarodowych stosunków gospodarczych były przez cały okres budownictwa socjalistycznego w ZSRR codzienną praktyką, zespolojącą wysiłki nad rozwojem gospodarczym kraju z aktywnym dążeniem do pokojowej koegzystencji i zapobiegania międzynarodowym konfliktom. Punk tem wyjścia na polu wymiany handlowej i gospodarczej z innymi krajami był od samego początku ustanowiony dekretem z 22 kwietnia 1918 r. państwowy monopol handlu zagranicznego, odpowiadający nowym, socjalistycznym stosunkom własności oraz zasadom planowanego rozwoju gospodarki narodowej.

Samo określenie tej najbardziej podstawowej, Wyjściowej zasady nie wystarczało jednak do te*, go, aby uruchomić i utrzymać w stanie nieustannego rozwoju cały mechanizm gospodarczych kon_ taktów ze światem; niezbędne było wyciągniecie z niej zupełnie praktycznych wniosków, wypracowanie całego szeregu bardziej szczegółowych zasad, metod i form działalności na tym niezmiernie trudnym odcinku.

HANDEL — w ŁĄCZNOŚCI Z PRODUKCJĄ

Pierwszy w historii ZSRR przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych zwrócił m. In. szczególną uwagę na konieczność stałego dostrzegania przez ludzi parających się handlem zagranicznym ścisłej współzależności te go handlu z gospodarką wewnętrzną, z procesami produkcji, z całym mechanizmem planowanego rozwoju kraju.. Stąd wielka wa ga, jaką niemal od samego początku, a już szczególnie w okresie realizacji pierwszych pięciolatek, przywiązywano w ZSRR do zagadnienia rzeczowej struktury importu i eks portu. W związku z szybkimi postępami w uprzemysłowieniu stało się możliwe, potrzeb ne i korzystne nie tylko rozwijanie stosunkowo znacznego importu maszyn i urządzeń wytwórczych niezbędnych dla nowych Inwestycji, ale również w coraz szerszej skali —- eksportu sprzętu inwestycyjnego.

Przez długie jednak lata nie była to dla radziec kiego handlu zagranicznego łatwa sprawa. W okre sie maksymalnego zaangażowania w realizację pierwszych pięciolatek świat kapitalistyczny przeżywał największy w dziejach tej formacji" kryzys gospodarczy, charakteryzujący się m. in. gwałtownym spadkiem popytu na wszelkiego rodzaju dobra będące przedmiotem obrotów międzynarodowego handlu. Z drugiej strony, wobec narastającego w latach trzydziestych zagrożenia ze strony Niemiec hitlerowskich i ich wspólników, maszyny i urządzenia były gospodarce radzieckiej szczególnie potrzebne. W tych warunkach osiągnięcie w 1938 r. 5-procentowego udziału maszyn w całym eksporcie ZSRR, a towarów przemysłowych ogółem — udziału przeszło 20-procentowego — uznać fnożna za niemałe osiągnięcie., W 1969 r. na same tylko maszyny i urządzenia przypadało już 22,5 proc. radzieckiego eksportu.

Ścisły związek handlu zagranicznego z procesami rozwojowymi w gospodarce, a szczególnie z rozwojem przemysłu, narzuca konieczność prowadzenia jak najbardziej racjonalnej polityki importowej i efektywnego gospodarowania dobrami pochodzącymi z importu. Znamienna pod tym względem była np. osobista interwencja Lenina w spra wie montażu importowanych urządzeń dla jednego z pierwszych obiektów epoki industrializacji — elektrowni kaszyrskiej pod Moskwą. Problem ten — jeden z najtrudniejszych w polityce i praktyce handlu zagranicznego — był zawsze w centrum uwagi radzieckich władz gospodarczych; zadanie szybkiego i sprawnego wykorzystania impor towanej techniki stawało nieraz na porządku dnia obrad najwyższych organów partyjnych i państwowych.

NA ZASADACH RÓWNOŚCI

Osobną księgę rozwoju stosunków gospodarczych ZSRR' z innymi krajami, ściśle związaną z leninowskimi normami i wskazaniami, stanowi proces umacniania się pozycji Kraju Rad i systemu socjalistycznego we współczesnym świecie. To prawda, że główną siła napędową tego procesu były bezprzykładne w historii osiągnięcia ekonomiczno-snołeczne Związku Radzieckiego; prawdą jest jednak również, że proces ten wspomagała i ułatwiała internacjonalistyczna zasada obustronnych korzyści w międzynarodowej wymianie gospodarczej, poszanowania integralności i suwerenności partnerów, przestrzegania zasad i fo^m wymiany, stanowiących, w ogólnym sensie, przeciwieństwo kapitalistycznych metod i praktyk na rynku światowym. Stosunki handlowe i gos podarcze ZSRR ze wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju są tego dobitnym przykładem, a zwłaszcza — już po drugiej wojnie światowej — z krajami wyzwolonymi spod kolonialnej zależności. Ostatnio czytaliśmy o tym, że rząd Libii zwrócił się do ZSRR z ofertą zakupu usług w zakresie kompleksowych badań struktury geologicznej tego kraju, ze sporządzeniem szczegółowej mapy rozmieszczenia bogactw naturalnych i określenia ich zasobów włącznie. Decyzji tej sprzyjał niewątpliwie fakt, iż Związek Radziecki umie szybko i sprawnie odkrywać bogactwa naturalne w najbardziej nawet nie sprzyjających warunkach geologicz nych i klimatycznych; jest jednak pewne, że podziałały tu również przykłady znane szeroko w świecie z nazw takich, jak chociażby Asuan w Egipcie czy Bhilai w Indiach, a oznaczające realną pomoc krajom Trzeciego Świata w uruchamianiu podstaw ich ekonomicznej niezależności.

Znacznie szerszy zakres i głębsze podstawy miały owe internacjonalistyczne zasady prowadzenia wymiany handlowej i gospodarczej z zagranicą — i to z najzupełniej oczywistych względów — w stosunkach z budującymi socjalizm krajami Europy i Azji, na które przypada aktualnie 2/3 całości obrotów handlu zagranicznego ZSRR.

Pozostawiamy tu na boku wszelkie wskaźniki wzajemnych obrotów, miliardy rubli, procen ty wzrostu i struktury czy dane o stopniu zaspokajania przez import z ZSRR wewnętrznych potrzeb krajów socjalistycznych oraz realizowania się ich możliwości eksportowych na rozległym rynku radzieckim. Dla podkreślenia wagi i praktycznego znaczenia leninowskich idei w rozwijaniu międzynarodowych stosunków gospodarczych i umacnianiu światowej pozycji socjalizmu posłuż., my się przykładami z innej dziedziny.

Oto w latach 1948—1365 Związek Radziecki przekazał krajom należącym dziś **do** RWPG **z górą** 21 tysięcy kompletów gotowej dokumentacji technicznej, projektowej **i** technologicznej, otrzymał natomiast **z** tych krajów w tym czasie 11 tysięcy kompletów dokumentacji. Około 1800 obiektów przemysłowych **i** użyteczności publicznej w **kra**jach RWPG powstało w minionym 25-leciu lub buduje się aktualnie przy kredytowej **i** techniczej pomocy ZSRR.

Trudno o bardziej wymowne ilustracje **do** leninowskich **zasad** internacjonalizmu w wy**mianie** gospodarczej **z** krajami, które zerwały pęta kapitalizmu **i** budują ustrój społecznej sprawiedliwości. Trudno też powstrzymać się w **tym** miejscu od uwagi, że cala **do** tychczasowa działalność RWPG, zwłaszcza w dziedzinie koordynacji planów oraz specjalizacji **i** kooperacji produkcji, stanowi w jakimś stopniu wyraz leninowskiej idei **„mię**dzynarodowej koperacji pracujących".

Systematycznie rozwija Związek Radziecki stosunki gospodarcze również ze światem kapitalistycznym, kierując się i tutaj nauką Lenina **i** jego wskazaniami praktycznej także natury. (AR-WEZ)

ROMAN KWIATKOWSKI

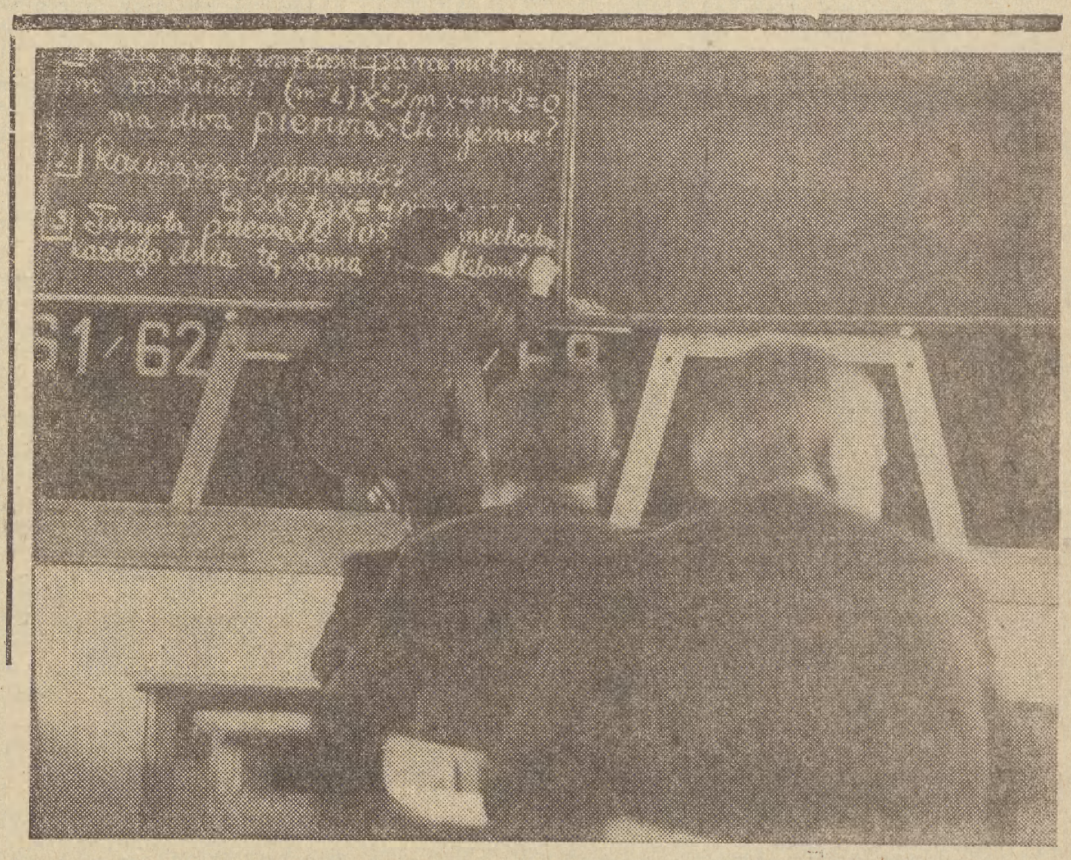

Fot. J. Piątkowski

POMOST CZY KŁADKA?

OD 1 WRZEŚNIA br. w klasach czwartych liceów ogólnokształcących obowiązują tzw. zajęcia fakultatywne. Cztery godzi**ny w** tygodniu licealiści spędzają na obowiązkowych zajęciach w grupach przedmiotowych. Do wyboru są grupy: humanistyczna, matematyczno-fizyczna, biologiczno--chemiczna, geograficzno-ekonomiczna i językowa.

Zajęcia fakultatywne znalazły się w programie liceum po to, by młodzież mogła pogłębić i poszerzyć wiadomości w dziedzinie, która interesuje ja najbardziej, w której wykazuje największe zdolności i która zgodna jest z zamierzonym kierunkiem studiów. Celem nowej formy kształcenia jest również rozwijanie u uczniów zdolności samodzielnego myślenia i Wnioskowania, zaznajomienie z metodami nauczania, stosowanymi w szkołach wyższych.

Jak nasze licea uporały sie z organizacją tego programu novum?

NOWE OBOWIĄZKT

Ze zrozumieniem odnieść się trzeba do obaw przed trudnościami natury merytorycznej i organizacyjnej, jakie towarzyszyły rozpoczynaniu tak odmiennej od dotychczasowych formv zajęć. Ich prowadzenia nasi nedarodzy nie podejmowali się chętnie. To f?Vt. Ale skoro •Już sie podjęli, wykazuja wiele zao^łu i sumienności, by sprostać nowym obowiązkom. Niełatwym. Obowiązują zajęcia, a nie lekeie. Zamiast tradycyjnego wykładu — kierowanie seminarium, dyskusja, uczenie jak s!p i"t^. i~k korzys+ać z materiałów źródłowych. Posrerza i pA^łebia wiedze nie tylko uczeń.]°ez i pedagog, zmuszony do dodatkowej i to bardzo obszernej, nieustannej lektury. Polonista stać się musi historykiem, teatrologiem, znawcą sztuki i filmu, matematyk — fizykiem **i** vice versa, w daleko większym zakresie niż dotąd wymagał program szkolny.

Programy zajęć fakultatywnych przewidują tematy do wyboru, lecz i ten wybór nie należy do łatwych. Uwzględn.ić trzeba problemy najbliższe i nauczycielowi, i młodzieży, ale liczą się realne możliwości opanowania tematu przez uczniów (dostęp do pozycji bibliograficznych, wyposażenie w pomoce naukowe itp.).

3A MAŁO KSIĄŻEK

Podstawowa trudność **w** prowadzeniu zajęć tkwi **w** braku zaleconych programem pozycji bibliograficznych. Skarżą się na to przede wszystkim poloniści, którzy oprócz książek szukać muszą dawnych roczników czasopism, skarżą się matematycy. Kłopoty maja pedagodzy w większych ośrodkach z lepiej zaopatrzonymi bibliotekami, cóż mówić o uczących w małych miasteczkach. Wielu książek brakuje w księgarniach od dawna. Wydawnictwa nie dotrzymały terminu druku kilku sygnalizowanych, bardzo potrzebnych humanistom tytułów. Naturalnie sięgać można czasem po lekturę zastępczą, to jednak wymaga od uczącego bardzo dobrej znajomości literatury przedmiotu. Nauczyciele dwoją' się i troją, próbują ratować prywatnymi księgozbiorami. Pomagają w miarę swoich możliwości biblioteki pedagogiczne. Wiele książek znaleźć sie jednak musi w rekach młodzieży, majacei wszak samodzielnie pracować w zespołach. Potrzebne są więc **i** to nie w jednym egzemplarzu, w bibliotekach szkolnych. Wielu uczących twierdzi, że książek nie ma za co kupować. Budżet bibliotek szkolnych jest więcej niż skromny (16 zł na jednego ucznia w ciągu roku szkolnego). Pieniądze pochłania za« kup lektur obowiązkowych. Większość liceów otrzymała wprawdzie w ostatnich dwóch latach spore dodatkowe sumy przeznaczone głównie dla klas czwartych. Wydano je **jednak przeważnie na uzupełnienie sprzętu, zakup pomocy naukowych. Chociaż... czym są książki do pracowni przedmiotowych jeśli nie pomocą naukową"**

GRANICE WYBORO

Liczba grup przedmiotowych w szkołach uzależniona jest od liczby uczniów. Nie wszyscy czwartoklasiści mogą więc uczestniezyć w zajęciach najbardziej odpowiadających ich zainteresowaniom. Najliczniej reprezentowane są w naszych szkołach grupy: matematyczno -fizyczna i humanistyczna. Na początku roku szkolnego tylko 5 liceów informowało o organizowaniu grun jezvka obcego. Były wśród nich oba licea w Koszalinie. W żadnym grupy językowej nie utworzo **no, zgłaszało się do nich tylko** po kilku uczniów. **W** LO im. Broniewskiego sytuacją tym bardziej paradoksalna, że szko ła rozporządza najlepszą bodaj **w** województwie pracownią ję zykową. Niedobrze, że w przed miocie obowiązującym podczas egzaminów wstępnych na wszystkie uczelnie i w do datku nie będącym mocną stro ną naszych absolwentów, spec jalizuje się tylko znikoma część młodzieży. Wydaje się, że byłoby realne tworzenie dla przedmiotów mniej popularnych grup złożonych z ucz niów kilku pobliskich szkół. Były już w tej sprawie postulaty młodzieży.

PRZYSPOSOBIENIE ZAWODOWE

Licealiści, którzy z różnych przyczyn po ukończeniu szkoły nie zamierzają studiować, mogą zamiast jednej z 5 grup przedmiotowych wybrać tzw. przysposobienie zawodowe. Ma ono wstępnie przygotować młodzież do pracy, ułatwić późniejszą adaptację zawodową.

Jak można się było spodzie wać, organizowanie przysposo bienia zawodowego przysporzy ło szkołom najwięcej kłopotu. Bez sojuszników zorganizowa nie tych zajęć dla wszystkich kandydatów pozostanie fikcją. Potrzebna jest współpraca z Zakładem Doskonalenia Zawo dowego,z organizacjami młodzieżowymi (ZMS prowadzi przecież Uniwersytet Robotniczy) a przede wszystkim z terenowymi wydziałami zatrudnienia. Na razie jednak wydziały bardzo słabo orientują się w perspektywicznych potrzebach rynku pracy.

PRZECIW IMPROWIZACJI

Jeden z licznych publicystów zabierających głos na temat zajęć fakultatywnych — Stanisław Bortnowski nazwał tę nową formę kształcenia „po niekąd improwizacją — 'choć bardzo odważną" („Życie Lite rackie nr 36, z 5 września br.: „Nowe rozterki polonistów"). Dużo w tym racji. Programy zajęć znane były wprawdzie od dawna, niektóre uległy jed nak pewnym zmianom, a ostateczną wersję ze wskazówkami metodycznymi i bibliografią nauczyciele otrzymali na początku roku szkolnego. Część pedagogów przygotowano do nowej roli na kursach wakacyjnych. W kilku naszych liceach odbywały się dwa lata temu eksperymental ne dobrowolne zajęcia. Wprowadzeniem do tegorocznego obowiązku były w zeszłym roku zajęcia w kołach przedmio towych. Okręgowy Ośrodek Metodyczny w Koszalinie wło żył wiele pracy w upcwszechnienie doświadczeń nauczycieli, którzy próbowali już nowych form kształcenia, poma gał w rozkładzie materiału, udzielał i udziela wskazówek metodycznych prowadzącym zajęcia. Grupy przedmiotowe są również w centrum zainteresowania wizytacji w liceach. To wszystko jednak nie wystarcza. Zajęcia są jeszcze jednym (choć oficjalnie tak się ich nie nazywa) eksperymentem. Podlegają mu uczniowie poddawani eksperymentowi od klasy V szkoły podstawowej (pierwszy rocznik uczący się według zreformowanych programów). Odpowiedzialność ogromna. Poprawie musi ulec bardzo szeroko pojęta baza nauczania. Muszą znaleźć się pieniądze na literaturę do zajęć, stworzyć trzeba zorganizowany system pomocy szkołom w tej dziedzinie. O impro wizacji nie może być mowy.

Czwartoklasiści doceniają już znaczenie nowej formy kształcenia. Nie można jeszcze oceniać wyników ich pracy, nauczyciele podkreślają jednak aktywność uczniów w gru pach przedmiotowych. W LO im. Broniewskiego np. uczniowie, którzy w driu zajęć wyjechali na wykopki skwapliwie przyjęli propozycję nauczyciela i uczestniczyli w semi narium w niedzielę. Przyszli maturzyści dobrze zdają sobie sprawę, że udział w grupach przedmiotowych toruje im drogę na wybrane studia. Mówi się o zajęciach, że st?no wić mają pomost miedzy szko łą średnią i wyższą. Musi być trwały, nie może stanowić kru chej kładki.

BOŻENA SREDZINSKA

Kronika kulturalna

ŚWIAT

© NA KUBIE występowała nasza czołowa śpie aczka, Marla Fołtyn, dając recitale oraz biorąc udział wspólnie z Romanem Węgrzynem w przedstawieniach „Tosci". Maria Fołtyn śpiewała również w kubańskiej telewizji, w Dniu Polskim. Występy naszej śpiewaczki zostały przyjęte bardzo przychylnie, a rząd kubański nosi się z zamiarem ponownego jej zaproszenia.

© 40 MILIONÓW dolarów. a także 6 lat życia realizatora de Laurentisa, kosztował nowy filmowy gigant — „Waterloo". wyprodukowany wspólnymi siłami Włochów. Związku Radzieckiego i Hollywoodu. Dzieło to reżyserował Sergiusz Bon darczyk. w roli Napoleona wystąpił Fred Steiger, zaś Wellingtona — Christopher Plummer. Większość scen nakręcono na Ukrainie, z udziałem tysięcy radzieckich żołnierzy. Akcja filmu, rekonstruującego niesławną dla Napolena bitwę, rozpoczyna się rankiem 18 czerwca 1815 roku, kończy w godzinach wieczornych tego samego dnia. Na galowej premierze w Londynie była obecna królowa brytyjska.

® GDYŃSKI Teatr Muzyczny gościł w Kijowie prezentując tam dwa polskie współczesne musicale: „Diabeł nie śpi" R. Sielickiego i „Kaper królewski" J. Tomaszewskiego. Kijowska publiczność i krytyka odniosła się wielce pochlebnie do wartości dzieł i poziomu odtwórczego gdyńskich artystów.

KRAJ

w ZIELONEJ GÓRZE omówiono program przyszłorocznego VII Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Postanowiono m. in. zaprosić radzieckich ł polskich kompozytorów do udziału w zamkniętym konkursie na piosenkę festiwalową. Inną nowością będą „Wieczory ballad", a także kiermasz płyt radzieckich, wystawa radzieckiej sztuki.

@ 1 LISTOPADA obchodził 80. urodziny jeden z naszych najpopularniejszych pisarzy — Jan Wiktor. Jego pisarski dorobek wyraża się 640 pozycjami — książkami, broszurami, reportażami, artykułami itp. Przypomnijmy, że książkowym debiutem pisarza byli „Oporni" — opublikowani w 1919 *r.*

® WROCŁAWSKA i warszawska publiczność miały okazję oklaskiwać występy „Theatre Creation" z Lozanny. We Wrocławiu szwajcarscy artyści improwizowali sceny na tematy żądane przez publiczność. np. „Miłość", „Narkomania", „Bogactwo i nędza". „Młodzież studencka podczas rozruchów w Paryżu" Oglądano też zbiorową inscenizację na temat Klitejmnestry wg. tragedii Ajschylosa.

WOJEWÓDZTWO

® WAŁECKIE Towarzystwo Społeczno-Kulturalne znów podejmowało kilku interesujących gości. M. F. Rakowski, rod. naczelny „Polityki" mówił na temat „Polska — NRF — Europa", dr Wacław Jurek z UAM — o aktualnej sytuacji gospodarczej, doc. Jerzy Smoleński — o roli koszalińskiej W.S.I. dziś i w dalsze] perspektywie.

© WOJEWÓDZKA Komisja Koordynacyjna dokonała wyboru zespołu mogącego pretendować do nagrody Centruj 3Tor "\ · ,T«- x cłv>ł \ ^ \e y . Najpv.vVv l-..v js-j. ri ><tr kandydatem był słupski chór Związku Nauczycielstwa Polskiego.

® W WYNIKU przeprowadzonej przez WDK weryfikacji instruktorów, uprawnienia do pracy w ruchu amatorskim przyznano z zakresu tańca — 1 osobie, muzyki — 8 osobom, tańca — 4 osobom, teatru — 3 osobom, fotografiki, T 1 osobie^

„Uczyć się, uczyć..."

OD DAWNA znałem, z pewnością podobnie-jak większość Czytelników, leninowską lapidarną definicję komunizmu: to władza rad plus elektryfikacja całego kraju. Ale dopiero z książki Łukasza Kurdybachy *) dowiedziałem się, jak wielką rolę przypisywał Lenin elektryczności również w swoich ideach oświatowych i wychowawczych.

Lenin — jak przypomina autor omawianej książki — korzystając z ukazania się dzieła I. Stieoanowa „Elektryfikacja RFSRR a przejściowa faza gospodarki światowej", zaproponował, aby plany elektryfikacji całego kraju stanowiły przedmiot nauczania we wszystkich szkołach, a dzieło Stiepanowa — obowiązujący podręcznik. Mało tego: każda elektrownia miała być obarczona obowiązIdem nauczania i propagandy elektryfikacji, a każda gminna biblioteka zaopatrzona w kilka egzemplarzy książki Stiepanowa. Zbiorowe czytanie tej książki powinno być organizowane dla ogółu ludności, a treść działa także przekazywana młodzieży przez nauczycieli. O znaczeniu elektryczności należało również — zdaniem Lenina — uświadamiać chłopów.

Przypominam o tym zaabsorbowaniu Lenina tematyką elektryfikacji nie tylko jako o ciekawostce. Jak wynika z książki Ł. Kurdybachy, zaabsorbowanie to ściśle wiązało się z całokształtem poglądów Lenina na oświatę i wychowanie. Podporządkowanie programu szkoły i oświaty pozaszkolnej potrzebom gruntowania zdobyczy Rewolucji Październikowej i socjalistycznego uprzemysłowienia kraju oraz wynikający stąd postulat politechnizacji nauczania stanowiły bowiem istotną część leninowskich idei wychowawczych.

Tematyką szkoły i wychowania Lenin zajmował się jeszcze przed rewolucją. Ł. Kurdybacha podkreśla, że w tym czasie publicystyka Lenina zmierzała do wykazania niemożliwości upowszechnienia kwiaty i kultury w warunkach Rosji carskiej (carskie ministerstwo oświecenia Lenin nazywał „ministerstwem zaciemnienia publicznego") a jednocześnie kreśliła już program szkoły socjalistycznej. Później, po zwycięstwie Października Lenin traktował rewolucję oświatową i kulturalną jako jedno z naczelnych zadań, a zarazem instrumentów budownictwa socjalistycznego.

".Leninowski* dekret z r. 1918 o jednolitej szkole pracy przewidywał państwową bezpłatną dziewięcioletnią szkołę obowiązkową dla wszystkich dziewcząt i chłopców w wieku od 8 do 17 lat. Szkoła ta opierała się na zasadach całkowitej powszechności nauczania, laicyzacji, łączenia teorii z elementami pracy produkcyjnej, przygotowania młodzieży do budownictwa socjalistycznego. Te — oczywiste już dzisiaj w państwie socjalistycznym — zasady stanowiły wówczas przełom w dziejach oświaty. Szczególną rangę przypisywał Lenin zawodowi nauczycielskiemu' „Nauczycielstwo powinno stopić się w jedno z ogółem walczących mas ludu pracującego",

W carskiej Rosji w roku 1913 osiemdziesiąt procent dzieci było pozbaw'Onych elementarnego nauczania a 73 proc, dorosłych było analfabetami. Dlatego też — obok zorganizowania powszechnego

Nowe książki

szkolnictwa dla dzieci i młodzieży — Lenin przywiązywał ogromną wagę do oświaty pozaszkolnej, rzucając hasło, by każdy umiejący czytać i pisać przyswoił tę umiejętność przynajmniej 1—2 innym obywatelom. Praktyczną rzeczowością, a jednocześnie rewolu= cyjną romantyką tchnął leninowski nakaz mobilizacji wszystkich umiejących czytać do przekazywania ogółowi społeczeństwa, szczególnie na wsi, dyrektyw i haseł propagandowych władzy radzieckiej. Podobną wymowę miał apel Lenina do literatów, by — zamiast trudnić się dziennikarstwem — pomogli w pisaniu podręczników szkolnych.

W omawianej książce Ł. Kurdybacha przedstawia także leninowską koncepcję rewolucji kulturalnej oraz cele i metody komunistycznego wychowania.

Zasługa Ł Kurdybachy Jest przedstawienie i zwięzłe skomentowanie rozproszonego w różnych dziełach dorobku Lenina w zakresie problematyki oświatowej, kulturalnej i wychowawczej. Z pewnością — jak pisze autor omawianej książki — idee oświatowo-wychowaweze Lenina mają wartość nie tylko historyczną, olbrzymia ich większość może oddać nieocenione usługi i dzisiaj. Dlatego też warto by ^ohy podjąć twórczy trud śc:ś ^T^sz/J, adaptacji leninowskich założeń do zmienionych warunków dzisiejszego społeczeństwa krajów socjalistycznych. (AR)

JERZY DZIEWICKI

*) Lukasa: Kur&ybacha: „Idee oświatowe i wychowawcze W. I. Lenina". Państwowe Wydawnictwo Naukowe, **r. 1970,** str. 250, cena zł 28.

Bohaterem filmu pt. „T50 na godzinę" (reżyseria **Wandy** Jakubowskiej) jest miody wiejski chłopiec Miecio. Marzy **on** o posiadaniu zagranicznego samochodu. Wyjeżdża więc **do** miasta, aby tam zarobić pieniądze na jego kupno. Konfrontacja naiwnych marzeń z rzeczywistością, perypetie w wielkim mieście i w rodzinnej wsi obfitują w wiele elementów komediowych. Rolę Miecia gra Marian Sławiński, student warszawskiej Wyższej Szkoły Teatralnej.

Na zdjęciu: Marian Sławiński w roli Miecia.

CAF — Rozmysłowicz

KOSZALIN artystyczny

Dobrej pamięci „Zapiski Koszalińskie" w specjalnej edycji sprzed czterech Jat zajęły się „Koszalinem Literackim", pod którym to tytułem należy rozumieć prezentację twórców mieszkających i piszących w naszym województwie. Kolejnym zamiarem redakcji „Zapisek" bj'ło omówienie działalności innych placówek i środowisk twórczych, nastąpiło to jednak dopiero teraz, mniej więcej w cztery lata od powzięcia zamiaru. Otrzymaliśmy więc „Koszalin Artystyczny", na którego treść składają się materiały o rozwoju, działalności obu teatrów, ruchu muzycznego ze szczególnym uwzględnieniem Koszalińskiej Orkiestry Symfonicznej, środowiska plastyków, architektów, wreszcie opis najbardziej znaczących zabytków naszej Ziemi. To wszystko poprzedzone jest wstępem przedstawiającym społeczno-polityczne, historyczne tło przemian i dokonań naszych artystów.

Znajduje się w tej publikacji sporo cennego materiału faktograficznego, z którym czytelnicy „Głosu" lub „Pobrzeża", wspomnianych „Zapisek Koszalińskich" czy innych wydawnictw już się spotykali, na ogół jednak wycinkowo, fragmentarycznie. Sporządzenie kompendium życia artystycznego województwa przemawia na korzyść inicjatorów publikacji, podobnie jak wielokrotnie podejmowane tu próby analizowania. pewnych zjawisk, definiowania ich, co jest zresztą przedsięwzięciem dyskusyjnym, stanowi bowiem wyraz osobistego stosunku autora do faktów i zjawisk, ich konsekwencji. Ta pozycja wydawnicza znajdzie się więc u początku innych rozpraw i bilansów sporządzanych w miarę upływu lat, odpowiednio do wzrastającego bogactwa województwa w tych coraz ważniejszych dziedzinach życia.

Wszelako pionierskość edycji nie wyklucza pytań, a nawet pretensji, dotyczących zarówno zastosowanych tu form publicystycznych. struktury całego wydawnictwa jak i zakresu przestrzennego i czasowego zamieszczonych tu artykułów. Odniosłem np. wrażenie, że redaktorzy „Koszalina Artystycznego" mieli pomysł i dość ogólne wyobrażenie o tym, czemu służyć ma ich publikacja, natomiast autorom poszczególnych rozdziałów pozostawili zupełną swobodę co do sposobu ujęcia, klasyfikowania i prezentacji zjawisk kulturotwórczych. Mamy tu bowiem i zbliżony do eseju artykuł o BTD, i obok niego zdawkową informację o słupskiej „Tęczy". Jeśli w dodatku w zakończeniu o „Tęczy" czytamy: *„Tęcza" egzystuje na marginesie zainteresowania krytyki. Nie doęzekaliśmy się jeszcze pełnego, wnikliwego omówienia niemal dwudziestopięcioletniej jego działalności (...)"* to trudno nie zapylać o adresata i nie odpowiedzieć sobie od razu, że właśnie w „Koszalinie Artystycznym" było miejsce na to omówienie. Podobnie jak trudno zrozumieć dlaczego interesująca rozprawa o BTD kończy się na roku 1387, skoro wydawnictwo ukazało się 3.1ata później.

T z tego rodzaju nierównościami mamy do czynienia w całym tym wydawnictwie. Zbyt rozbiegany myślowo, nawet miejscami chaotyczny artykuł o środowisku plastycznym niemal sąsiaduje ze wstrzemięźliwym, przejrzystym, zdyscyplinowanym formalnie i merytorycznie materiałem o zabytkach. Z kolei rozdział II „Ruchu muzycznego", w którym sporo o Koszalińskiej Orkiestrze Symfonicznej nie zawiera żadnych ocen i przemyśleń, w które np. bogato wyposażony jest wspomniany już traktat o BTD. Tak więc brak redakcyjnej myśli przewodniej (a może nieuzasadniony pośpiech?) w wielu miejscach dewaluuje wartość naprawdę potrzebnej publikacji.

Niezupełnie sprawiedliwi są też, moim zdaniem, autorzy wstępu — „Etapy i znaki kultury,, skoro zamykają go takim postulatem: *„W przypadku Koszalina, konieczne jest w interesie twórców, naukowców i społeczeństwa rozwinięcie działalności wydawniczej, może nawet stworzenie regionalnego wydawnictwa książkowego. Korzystne byłoby tak że rozszerzenie programów artystycznych i literackich Rozgłośni Polskiego Radia oraz stworzenie możliwości udziału Crodoioisk koszalińskich w kr&jówym programie telewizyjnym. Formy mecenatu nad śr&dowiskiem literackim i plastycznym wymagają takich zmian, które umożliwiłyby więcej wysiłku i czasu przeznaczyć na pracę artystyczną".* Jest to morał apelu o zwiększenie mecenatu państwowego nad twórcami, nie pozbawiony słuszności i chyba realnych perspektyw, ale raczej jednostronny, (bo przecież poziom, treść, forma dzieł zależy nie tylko od państwa, a tworów nieudanych upowszechniać **nie** warto) a także apelu niekompletnego, bo pozostawiającego na boku interesy BTD, **KOS** i ich publiczności, architektów, konserwatorów zabytków, **żeby** tylko wyliczyć te instytucje i środowiska, których prezentacją zajął się **„Koszalin** Artystyczny".

Z. MICHTA

W końcu stycznia 1964 r. na scenie teatru „Ateneum" w Warszawie odbyła się premiera adaptacji scenicznej znanej powieści Hemmingway'a „Za rzekę . w cień drzew". Soektakl orzygotował Jacek Woszczerowicz. Grał on również główną rolę — płk Cnntwella.

Na zdjęciu;Jacek Woszczerowicz i Beata Tyszkiewicz w czasie próby,

jCAjg" — **fot. Uchymlak**

WOSZCZEROWICZOWI EPITAFIUM

Zanim poznałem Go osobiście, nasłuchałem się w świecie aktorskim legend i mitów. Odnotowałem szczególnie w pamięci określenie, które nadawało mu dostojeństwa i majestatu: książę aktorów polskich. Ale swoją własną wizję Jego aktorstwa utrwaliłem jeszcze z czasów dzieciństwa z wielkich międzywojennych szlagierów na srebrnym ekranie „Znachora" i „Profesora Wilczura". Mniejsza o walory i rangę artystyczną tych pozycji, bo odrębny to temat nawet ciekawych rozważań. Ale wska*cie na jakikolwiek inny nawet powojenny film polski z taką obsadą znakomitości jak Barszczewska, Ćwiklińska, Junoszą-Stępowski, Węgrzyn no i On. Woszczerowicz w groteskowej roli Jemioła. Nie miałem wówczas **jeszcze żadnego pojęcia q sztuce,** filmie i teatrze, ale to niesamowite wcielenie aktorskie sprawiło, że już po latach okupacji ogromnie się ucieszyłem, że Woszczerowicz — Jemioł przeżył wojnę, jest w Lublinie, w teatrze, że Go jeszcze zobaczę. A później już owe legendy i wielkie role, żeby wymienić chociaż Łatkę i. Papkina, Skapena i Tarełkina. A już wzniósł się na szczyty jako Ryszard III, Lenin w „Człowieku z karabinem", Józef K. w „Procesie" Kafki i aż do śmierci w „Dozorcy"?intera.

Dlatego nie tylko z ogromnym szacunkiem, ale tremą podnosiłem słuchawkę umawiając się na pierwszą już osobistą rozmowę. Celowo przedłużałem rozmowę, aby pasjonować się tym wspaniałym głosem, zachęcony zresztą ser**deczną życzliwością. W dłu**gim dialogu twarz **w twarz,** bo okazał się miłym i czarującym gawędziarzem bez pozy i manier księcia. **A** potem już-w Wałczu, kiedy odbywaliśmy długie, wielogodzinne spacery wzdłuż jeziora wydawało się, że to stara, serdeczna znajomość i szczera przyjaźń. No i ogromny temperament. Przez wiele godzin, bez tchu niemal wygłaszał całe eseje o teatrze i wydawało się' że cały świat wokół niego to wielki teatr, a **On** gra w nim swoje najrozmaitsze **role. A** był przecież już po trzech zawałach serca i wielu schorzeniach całego organizmu, czego bynajmniej nie ukrywał. **Obserwowałem** z przerażeniem jak z pokaźnej podróżnej torby wypełnionej fiolkami, pudełkami i butelkami lekoW wyjmował i całymi garściami **łykał różnokolorowe pastylki.**

Poeci Rewolucji

Aleksander Błok miał 37 lat, kiedy rozległa się salwa z „Aurory". Był już poetą ukształtowanym, przedstawicielem rosyjskiego symbolizmu, kierunku literackiego uformowanego we Francji i w Belgii, głoszącego, że źródłem twórczości są stany emocjonalne, niedostępne realnemu przeżyciu. Kult więcznej kobiecości i piękna w zbiorze „Stichi o priekrasnoj damie", przeczucie jakiejś katastrofy, zawisłej nad ludźmi i światem — to tematyka i nastrój pierwszych poezji Błoka,

Włodzimierz Majakowski, syn leśnika ze wsi Bagdały w Gruzji, wystartował jako futurysta dwoma poematami: „Władimir Majakowskij" i „Obłok w spodniach", mówiący o miłości i o artystycznych doznaniach dwudziestoletniego młodzieńca, jakim był w 1913 roku ich autor. Wicher rewolucji zmiótł niebawem wszelkie naleciałości włoskiej szkoły poetyckiej z twórczości Majakowskiego, przeobrażając go w trybuna i agitatora Wielkiego Października.

O dwa lata młodszy od niego Sergiusz Jesienin, syn zamożnego chłopa, kułaka z guberni riazańskiej, autor nastrojowych wierszy o przyrodzie i ziemi ojczystej w zbiorze „Radunica", z chwilą wybuchu Rewolucji stanął od razu po jej stronie, pojmując ją jednak swoiście — jak sam tłumaczył się w swojej autobiografii.

Te trzy nazwiska, które zajaśniały u samego początku Wielkiego Października, wyznaczając drogę wzlotom ówczesnej poezji rewolucyjnej, są trwałym świadectwem wstrząsu, jaki dokonał się wtedy w umysłach i w uczuciach twórców średniego j młodego pokolenia literackiego.

Wśród kurzawy
Sztandar Krwawym
Stokroć ludzi
Tupot nóg —
Wraz** się **zbudzi
Luty wróg...
Na bój! Na bój!
Hej, ludu, zbrój się, zbrój! –s

pisał Aleksander Błok.

Powstały w **1918** roku poemat „Dwunastu" (ukazał się **w** Polskim przekładzie już w **1921** roku) był werblem poetyckim, zwołującym całą inteligencję rosyjską, aby „całym sercem i całą świadomością słuchała wielkiej muzyki przyszłości — rewolucji". Takie były, rozlegające się wraz ze strzałami mauserów, słowa poety pełnego „skrzydlatej nienawiści" oo wszelkiej przemocy, jaką uosabiał dla niego carat.

*

Tobie
wyśniona
ujadaniem baterii,
językami bognetóy)
pokąsana pstro —
jak łachman postrzępiony
czerwonej materii
ody tryumfalne... —

pisał Majakowski swą „Odę do rewolucji". A w wierszu «*Nasz marsz";

„Rozwijajcie się w marszu!
W gadaniach robimy pauzę.
Ciszej tam, mówcy!
Dzisiaj
ma głos
towarzysz Mauset..;

„Komuny nikt nie zwycięży" — pisał Majakowski w aniach, kiedy losy Października chwiały się na szali dziejów. A gdy rewolucja okrzepła, wtedy na tego, który w dniach watki a czasem i zwątpienia, trzymał wysoko swój poetycki sztandar — rzuciła się sfora drobnych ujadaczy. Dotknięty do głębi Majakowski pisał: „Tak wot wam, tawariszcze, moje stiło __ tak rnożetie pisat sami". Samobójczym strzałem zakończyło życie barda rewolucji.

*

Niestety, autor „Spowiedzi chuligana" i poematu „Pugaczow" nie wytrzymał napięć burzliwego życia dni i w 1925 roku dobrowalnie przerwał pasmo własnego losu, pozostawiając po sobie te piękne, wzruszające słowa:

Niebo — jest dzwonem,
Księżyc — językiem,
Matka — ojczyzną,
Jam — bolszewikiem.

*

ADRIAN CZERMIŃSKI

P.S. Wiersze Błoka, Majakowskiego i Jesienina w polskim przekładzie Denhoff-Czarnockiego, Ważyka, **Słonimskiego, Buczkówny.**

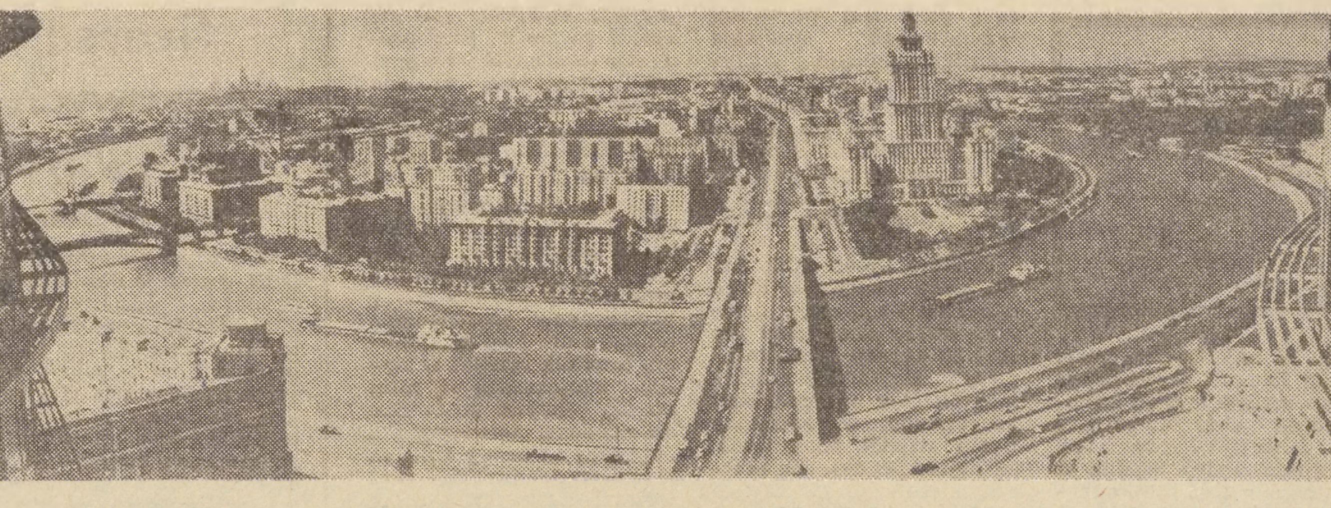

Panorama Moskwy z widokiem na Wybrzeże Tarasa Szewczenki, oglądana z wieżowca RWPG.

CAF — **TASS**

Słupski ślad ambasadora

TA WIADOMOŚĆ może nam sprawić przyjemność. Warszawska plastyczka, Magdalena Abakanowicz znalazła się wśród wyróżnionych dyplomem ministra spraw zagranicznych. Jest to — pierwszy raz w tej formie złożony — dowód uznania za upowszechnianie naszej sztuki na świecie. Podobnie więc jak inni spośród wyróżnionych, może Magdalena Aha kanowicz czuć się ambasadorem polskości.

Honorowe to miano jest ozdobą nazwiska Magdaleny Abakanowicz — artystki bliskiej nam tym bardziej, że mamy możliwość obcowania z jej sztuką. Dwa gobeliny jej autorstwa znajdują się w słup skich zbiorach muzeum Porno rza Środkowego. Zamkowym wnętrzom tkaniny Abakanowicz przydają świetności, a ich obecność w Sali Rycerskiej jest jeszcze bardziej docenutna w okresie festiwali pianistycznych. W sąsiedztwie tych gobelinów a raczej obrazów — odbywają się koncerty klawesynowe. Czy sama autorka mogła wymarzyć sobie doskonalszą oprawę dla swych prac?

Dowodów uznania dla talentu Abakanowicz nie brakuje. Zasłużyła na to również uporem, praco\vitośęia, nowatorstwem. Krótko po ukończeniu studiów bo w roku 1SS0 Abakanowicz realizuje swą pierwszą wystawę indywidualną w warszawskiej Kordegardzie — wcześniej uczestniczy systematycznie w pokazach zbiorowych — a w rok potem, wystawia wraz z innymi na pokazach sztuki polskiej w Genewie, Zurychu, Moskwie. I tak rok po roku prezentuje artystka coraz bardziej indywidualne i oryginalne rozwiązania tkactwa artystycznego, zyskując coraz powszechniejsze uznanie krytyki naszej i obcej.

Sukcesem staje się zaproszenie do udziału w I Międzynarodowym Biennale Gobelinu do Lozanny. Następne sukcesy odnosi we Francji. Po międzynarodowym pokazie gobeJinu w Culan, sypią się propozycje zakupów do znanych kolekcji publicznych oraz zbiorów prywatnych, są zamówienia na realizację tkanin artystycznych do reprezentacyjnych wnętrz. Obecnie tkane „obrazy" Abakanowicz są m. in. w Anglii, Kanadzie, Belgii, Niemieckiej Republice Demokratycznej, a także w Mannheim, Łodzi oraz Słupsku.

Dla nas jej gobeliny pozyskano w jakiś czas po trzeciej już z rzędu wystawie indywidualnej artystki — pamiętnym pokazie w warszawskiej „Zachęcie" sprzed pięciu lat. Wcześniej artystka eksponowała w znanej Galerii Dautzenberga w Paryżu. Już wówczas uwidoczniło się w jej twórczości to, co tak doskonałą formę znalazło na pokazie warszawskim, czego ślad do dzisiaj istnieje w słupskim Muzeum. „Te prace — pisał potem warszawski krytyk — Wiesław Borowski — coraz trudniej mieszczą się w definicji gobelinu czy w ogóle sztuki tkactwa, choć podstawowa zasada techniczna wywodzi się z tej dziedziny".

Pierwsi, pełnym głosem **o** wątpliwościach mówili krytycy zagraniczni. Ich zdaniem, sztuka Abakanowicz nie mieści się w skostniałych tradycjach gobelinu, ma natomiast wiele wspólnego z malarstwem. My dodać jeszcze możemy, że podobnie jak zwykle malarz, Abakanowicz reali żuje swe prace samodzielnie. Dawny twórca gobelinu przygotowywał jedynie projekt. Abakanowicz projektuje i tka, a każda z nowych serii tkanych obrazów wymaga rozlicznych zabiegów. Surowcem nie może być już tylko włókno — najczęściej wełna — bo równie ważne stają się inne surowce pochodzenia biologicznego, na przykład końskie włosie, a także metal — nitki drutu, cekiny. Stąd niepowtarzalność struktury w tych tkaninach, niezwykłość działania materii.

Gama szarości, brązów, czerni. Zwisy pęków końskiego włosia sięgające poza linię prostokąta tkaniny. T_0 jakby gest z premedytacją, działanie przeciw przyjętym normom estetycznym. W ten sposób są realizowane także tkaniny ze Słupska. A najdziwniejsze, że są to wbrew usiłowaniom artystki — kreacje harmonijne, **a** przez to — nie wstydźmy się tego określenia także — piękne. Są jak abstrakcyjne obrazy rozległych, czasem jasnych, a kiedy indziej znów mrocznych przestrzeni. Pełnych znacześń nieokreślonych przez zróżnicowanie faktur i materii, przez nieoczekiwane w gobelinach zwisy i błyski cekinowych blaszek.

Tematyczność, iluzyjność — to określenia nie mające z tkactwem Magdaleny Abakanowicz nic wspólnego i również z tego względu mówi się często o jej twórczości jako **OJIO**wej szkole tkaniny polskiej.

M. GRUDNIEWSKA

& M /k IELE znamion wska Jf 4fp ... *że najtrudniejsze, a znaczy to najbardziej koncepcyjnie płynne lata, Koszalińskie Torvarzystwo Społeczno-Kulturalne ma już poza soba. Nie we wszystkich co praicda zakresach swojej działalności, bc wiem zarówno ilościowy jak i tematyczny wzrost zadań stawia do rozwiązania nowe problemy, ale zasadnicze formuły prr.cy zostały nie tylko wyraźnie określone, ale w wielu przypadkach dobrze przez życie sprawdzone. Nikt nie dyskutuje np. sensu istnienia Ośrodka Badań Naukowych, arii podjętej przez sekcję wydawniczą koordynacji wszystkich niemal wojewódzkich wydawnictw pozaprasowych, nie jest też gwałtowną bolączką terenowy niedorozwój oddziałów, kól i klubów* ani też ich główny kierunek działania.*

W *aktualnie opracowanym projekcie programu KTSK, na którego kształt złożyły się wyniki obrad IV Zjazdu oraz dezyderaty poszczególnych człon kóio Towarzystwa na plan pierwszy yjysuwa się konieczność skuteczniejszej działalności upowszechnieniowej. Z tym, chyba jednak uzasadnionym sprostowaniem w stosunku do poprzednich koncepcji, iż KTSK ni? zastępuje w tym przypadku żadnej instytucji ani placówki, nie istnieje „zamiast czegoś lub kogoś", ale w realnie ścisłym związku z twórczymi i popularyzatorskimi ośrodkami województwa. Rzecz się sprowadza do tego, aby niektóre najbardziej wartościowe poczynania, inicjatywy wzbogacać siłami Towarzystwa.. Odnosi się to np. do kształtowania nawyku uczestniczenia w życiu teatralnym, muzycznym, plastycznym.. A także do pielęgnowania lokalnych już rozwiniętych tradycji artystycznych (wszystkie trzy festiioale organizowane przy coraz bardziej zwiększającej się pomocy lokalnych ogniw KTSK). bądź do kształtowania nowych (w rodzaju bialogardzko-świdwińskich „bitew o krowę", a historia może dostarczyć wielu innych pożytecznych pretekstów dobrej publicznej zabawy). Głównym jednak obecnie kierunkiem uderzeniowym jest upowszechnianie wiedzy o regionie, podregionie, w oparciu o już istniejący dorobek badawczo-edytorski Towarzystwa. Stąd propozycja studiów wiedzy o regionie, ze szczegół nym uwzględnieniem wsppłczesnej problematyki, studiów będących nie tylko punktami wysłuchiwania prelekcji i odczytów lecz także dyskusji, proponowania nowych kierunków poszukiwań i badań naszej tak bardzo zmieniającej się rzeczywistości.*

Nie m,cże to być program zbyt obszerny, może być różnorodny, dostosowany do lokalnych możliwości ***i*** *zainteresowań. Słuszną "wydaje się zasada, aby ogniwa Towarzystwa (a jest ich już dwanaście, a dnia lub t'****zy*** *powstaną w najbliższym czasie) podejmowały się odpowiedzialności za pewne lokalne przedsięwzięcia likimdujące bezczynność, zastój myślowy i nawet fizyczny, stawały się ośrodkami kształtującymi opinię publiczną, a czemu nie* ***i*** *pewne elementy perspektyw rozwojowych danego terenu. Pożyteczne też wydaje* ***się*** *nawiązanie przez terenouie ogniwa dwu- lub wielostronnej współpracy polegającej na wymianie prelegentów, wystaw, czy innych wartości poznawczych bądź kulturotwórczych. Dzięki takim po-: czynaniom może nabrać realnych kształtów sformułowane na* IV *Zjeździe hasło* ***„KTSK*** *— w każdym zainteresowanym środowisku".*

Ważnym zadaniem, ***i tak*** *się o tym mówi w projekcie, jest dalszy rozwój Ośrodka Badań Naukowych. Nie ulega wątpliwości, że dochodzi on do pewnego, dość wysokiego progu, przekroczenie które-, go nie jest możliwe przy aktu-: alnym jego stanie kadrowym, finansowym, materialnym.* ***Roz****wój badań naukowych,* ***ich*** *przydatność w pracy instytucji, przedsiębiorstw, rozbudziły wzrastające zapotrzebowanie, któremu OBN, opierający się głównie na społecznych współpracownikach nie będzie w stanie sprostać, jeśli badania* ***i*** *ich wyniki mają służyć* ***go****spodarczemu i społecznemu* ***roz*** *rostowi województwa.* ***Kadra*** *naukowa jest coraz bardziej potrzebna, kadra, której podstawowym zajęciem będzie zarówno wybór problematyki* ***ba****dawczej jak* ***i*** *realizacja* ***badań*** *to sposób przynoszący maksymalną korzyść praktyczną. Nadmierne uzależnienie* ***się*** *Ośrodka od dysponentów* ***posia****dających odpowiednie fundusze na zbyt wąskie badania może wypaczyć i strukturę i celowość tej bardzo* ***potrzeb****nej placówki, (zetem)*

(Dokończenie na str, 8)

^7 mrugając przy tym figlarnie* a potem wyjaśniał szeptem: dieta cud! Wydawało się* że walczy o każdą godzinę życia w tej niesamowitej dyscyplinie ascezy i rozkładu dnia z dokładnością minuty, bez kropli alkoholu, bez papierosa* kawy, żadnych smakołyków, w reżimie odżywiania pustelnika. Bo jego strawą codzienną był teatr. Opowiadałem szczerze jak nie tylko wielu znakomitych, doświadczonych aktorów, ale cała plejada startujących na scenie wprost ze szkoły tworzą o nim legendy 0 doskonałości aktorskiej. Wzruszał ramionami jakby nie rozumiejąc tego zjawiska, ale wykładał swoje credo: — Aktorstwo nie różni się niczym od żadnego innego zawodu i pracy, którą należy P° Prostu uczciwie i solidnie wykonywać. Powoływał się na Wet na hydraulików, krawców l kolejarzy. Każde partactwo zasługuje jedynie na pogardę.

A drugi środek ku doskonałości aktorskiej — to tekst. Myślę, że jestem aktorem do-^rego tekstu — mówił w zadumie. I potwierdzał to przy każdej okazji, kiedy mówiliśmy o filmie i telewizji. Trudno bowiem pojąć, że aktor tej **miary nie wystąpił po wojnie w żadnym filmie, a w** telewizji zaledwie w kilku pozycjach, we wszystkich osiągając szczyt artyzmu. Odpowiadał na to jakby z żalem: — Ja bym rad, bardzo rad, ale te role i teksty... I długo opowiadał o tej wprost maniakalnej, żmudnej drodze poszukiwania poprzez literaturę, poezję, biblioteki i archiwa zanim następował wybór. Dziś dokonując przeglądu Jego aktorskiego dorobku nietrudno zgadnąć do czego dążył. Szukał bohaterów udziwnionych, tragicznych, aby przez swoją wielką indywidualność kształtować ich osobowość, którą dotąd nikt n?e ukazał . Ale wybór nie zawsze odpowiadał koncepcji reżysera, nianom repertuarowym i możliwościom realizacji.

I z tej kolizji wyłania się jakby trzeci środek doskonałości Woszczerowicza: poczucie odpowiedzialności, z którego wvwodzil się szacunek dla widowni **i** wierność sztuce. Chyba dlatego nigdy nie zagrał nieudanej roli, nie ..spartaczył" jej miernym tekstem. którvm nie potrafił, n'e umiał i nie chciał mówić. Wy brzydzał nawet na Szek^nira. **Bo cóż Szekspir? Nuda!** Tekst — owszem genialny dla teatru i wielkich ról, ale nie na co dzień we współczesnej epoce pasjonującego świata!

Możliwe, że w tym wyborze i poglądach było wiele egocentryzmu. Ale jest pewne, że rodziły się 7. niego arcydzieła. Nawet do zwykłego kameralnego spotkania z widzami w powiatowym mieście przygotowywał się starannie jak do premiery. Radz;ł się co mówić, jak się zachować. jak się ubrać. Recytował wspaniale całą IX księgę Pana Tadeusza i długo odpowiadał na pytania, wplatając w odpowiedzi najrozmaitszą gamę tematów. Podziwiano ogromną żywotność i siłę wyrazu opłaconych skrajnym wyczer paniem.

Miał odbyć się jeszcze jeden recital po dniu odpoczynku, ale po czuł się źle i prosił o odwołani'. Miejscowi lekarze otoczyli go troskliwą opieką. Uprzedzono nawet pielęgniarki, aby czuwały **u** wejścia do szpitala i windą zawiozły do badania na piętro. Ku zdumieniu ordvmtora "zbawił się sam w jego gabinecie w grzeeznvm ukłonie. Bo pielęgniarki uprzedzone o wizvcie wybitnego aktora nie zwróciły nawet uwagi na niskiego człowieka w o'"^larach z turystycznym, n^o^łacznvm chlebak'em na ramien'u. Wielki aktor kojarzvł si=> z okazałą aparycją i nienaganną elegancją.

Wyjeżdżał z Wałcza urzeczony gościnnością, pięknem krajobrazu i cudowną pogodą. Zapalił się do kolejnej **wizyty, ale już w grupie kil**ku aktorów. Długo z zainteresowaniem oglądał amfiteatr i obmyślał koncepcję wieczornego spektaklu. Miał wystąpić w swoim wspaniałym Ryszardzie III i fragmentach Wyspiańskiego. Ale w tym zamiai-ze powrotu był niespokojnie realny.

Już na pożegnanie mojej córce wpisał do pamiętnika: „19 VI 1970. Z okazji spotkania w tym dniu i w nadziei, że jeszcze się spotkamy, choć żaden z klasyków pesymizmu nie potwierdziłby tej nadziei ze względu na niektóre parametry".

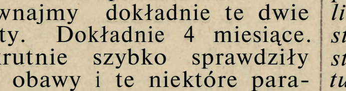

Zmarł 19 października. Porównajmy dokładnie te dwie daty. Dokładnie 4 miesiące. Okrutnie szybko sprawdziły się obawy i te niektóre parametry. Nie powróci już do nas w żadnej roli. Ale wspominać go będziemy zawsze z zadumą i szacunkiem w odpłacie przekazanych wzruszeń i przeżyć najwyższej ludzkiej miary.

EDMUND HKYWNIAK

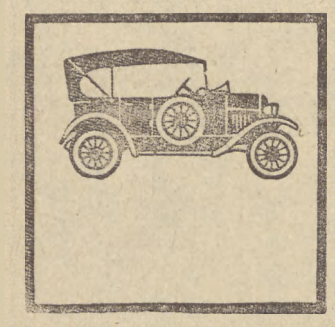

>f. W najbliższym czasie firma Renault zaprezentuje nowe modele swoich samochodów, charakteryzujące się głównie większą mocą. Debiutem będzie gordini 12 z silnikiem 1565 ccm, o mocy 113 KM i szybkości maksymalnej 185 km/godz. Wóz ten ma 4 hamulce tarczowe i 5 biegów. Wzmocnione zostaną także wozy renault 6 i 16.

✶ Szwedzka firma Saab wprowadziła kilka ulepszeń do konstrukcji swoich modeli. Pierwszym jest zastosowanie systemu oczyszczania reflektorów (bardzo ważny szczegół, zwłaszcza przy długich podróżach nocą i przy złej pogodzie). Wmontowano specjalne szczotki i pojemnie z płynem do czyszczenia. System działa przez wyłącznik wycieraczek, ale niezależnie od nich. Dodatek substancji odmrażających pozwala na czyszczenie reflektorów przy temperaturze minus b0 stopni.

Zf. Auto Union-Audi, firma która wchodzi w skład koncernu Volkswagen, poddała swoje samochody typ 60 i 90 kuracji „odmładzającej", zmieniając między innymi: tył o nowej linii zaopatrzono w specjalny układ świateł, co sprawia, że pojazd wydaje się szerszy; kierownica i tablica rozdzielcza podobne są do modelu audi 100; ogrzewanie z wentylacją ma ruchome wziewniki; samochód posiada wygodniejsze fotele.

✶ Nowy samochód „mini"-vega 2300, produkcja General Motors (miał to być wóz — antidotum na coraz popularniejsze małe wozy europejskie i japońskie) jest, zdaniem prasy amerykańskiej, o 13 proc. cięższy niż przewidywał projekt. Powodem stał się zbytni pośpiech przy produkcji samochodu; wozy te jak najszybciej chciano rzucić na rynek. Zgodnie z założeniami konstruktorów vega 2300 musi „schudnąć" o 135 kg.

J+. Wiele prac podjął Zakład Doświadczamy Przemysłu Łożyskowego w Krośniku w woj. lubelskim oraz Zakład Doświadczalny Samocr-odow Dostawczycn (pracuje dla FSC w Luolinie oraz dia fabryki w Nysie). Prowadzone są tutaj między innymi prace nad samocnodem terenowym z napędem na cztery koia, sa mocnodem-sanitarką oraz wozami dostawczymi, które w najbliższych latach produkowane będą przez lubel ską FSC.

✶ Węgierski przemysł chemiczny produkuje wyjątkowo skuteczny preparat przeciwko korozji we wnętrzu układu chłodzącego silników samochodowych. Preparat ten zapobiega również osadzaniu na ściankach kamienia kotłowego.

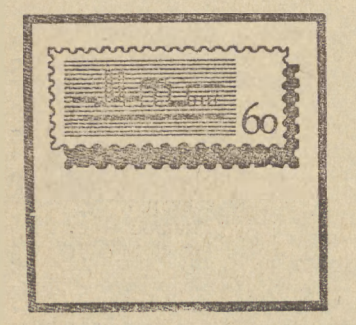

ARRASY WAWELSKIE

20 listopada br. Poczta Polska wprowadzi do obiegu serię znaczków pocztowych, przedstawiających ciekawsze fragmenty arrasów wawelskich, które zdobią ściany pomieszczeń zamku królewskiego na Wawelu i należą do najcenniejszych skarbów kultury europejskiej. Kolekcja wawel §ka składa się ze 136 arrasów. Najbardziej reprezentacyjne są tkaniny przedstawiające sceny biblijne z serii „Dzieje pierwszych rodziców", „Potop", „Historia budowy wieży Babel", motywy ze zwierzętami na tle krajobrazu oraz arrasy groteskowe z herbami i inicjałami króla.

Seria składa się z siedmiu znaczków i dwóch bloków, na których przedstawiono następujące fragmenty arrasów: 60 gr — daniel, 1,15 zł — bocian, 1,35 zł — pantera walcząca ze smokiem, 2 zł — głowa mężczyzny, 2,50 zł — dziecko z

ptakiem, 4 zł — Pan Bóg, Adam i Ewa, 4,50 zł — arras groteskowy z inicjałami króla, 5,50 zł — arras z herbem Polski, 7+3 zł — arras z satyrami, z dopłatą na rzecz Polskiego Związku Filatelistów.

Znaczki projektowała H. Matuszewska. Nakład znaczków od 1— 6,5 min każdej wartości, bloków po 900 tysięcy. Koperty pierwszego dnia obiegu stemplowane będą okolicznościowym kasownikiem.

KASOWNIK „HOR*ZONTÓW"

Posiadaczy zbiorów tematycznycn, związanycn z ksią^ą, młouzie^ą i wycnowaniem zainteresuje iaKi, ze w aniacn 21, 23 i 24 listopada or. "Urząd PoczŁcwo-ieieKomuniKacyjny — warszawa stempiowac będzie iisiy i przesyiKi okolicznościowym aaiowniKiem z tekstem: „Człowiek — Świat — Polityka" w książ.<acn dla młodzieży, 'Wydawnictwo xiarcersA.ie „horyzonty". (reprodukcję zainieszczamy OUOK).

Wti „x-.i.o.Ly zonty" jest wydawnie i weiii specjalizującym s^ę w zaspoKajamu potrzeb starszyen cizieci i dorastającej młouzieży na światopi/^nawczą literaturę społeczno-polityczną i literaturę służąc4 Kształtowaniu postaw loeowo-rnoralnycn, zainteresowań i wzorcow spędzania'wolnego czasu, a także książki o tematyce harcerskiej.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE

Urugwaj, Luksemburg, Beigia i Laos wydały okolicznościowe znaczki poświęcone 25-leciu utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

We Włoszech ukazały się dwa znaczki z okazji Uniwersjady w Turynie. Przedstawiono na nieft biegacza i pływaka.

Nikaragua upamiętniła 25-lecie zgonu **D.** Roosevelta wydaniem siedmiu znaczków z podobiznami prezydenta.

Filipiny wydały cztery znaczki z dopłatą na fundusz walki z gruźlicą, z podobizną Julii de Ortigas przewodniczącej filipińskiego Towarzystwa Zwalczania Gruźlicy i rysunkiem budynku towarzystwa.

W Andorze ukazał się znaczek w związku z mistrzostwami Europy juniorów w lekkiej atletyce.

W Austrii weszła do obiegu druga część serii „Sławne operetki". Na znaczkach tej serii przedstawiono sceny z różnych operetek.

Kuba wydała trzy znaczki propagujące przemysł tytoniowy.

W Kamerunie ukazały się dwa znaczki poświęcone browarom. Na znaczkach przedstawiono piwnicę do produkcji oraz przechowywania piwa.

W Kanadzie wszedł do obiegu znaczek w związku z 50-leciem artystycznej Grupy Siedmiu. Przedstawiono na nim reprodukcję obrazu „Wyspa świerków" Artura Lismera.

Wyciąganie sieci, **Fot. CAFi**

Szansa ciekawych i aktywnych

(Dokończenie ze str. 7)

W ścisłym związku z pracą OBN pozostaje działalność wy ćawnicza, upowszechniająca, udostępniająca m. in. naukowe rezultaty. Nacisk różnych środowisk na tę sekcję wzrasta z każdym niemal kwartałem, nie zawsze są to postulaty uzasadnione celowością pro ponowanych edycji. Dotychczasowa dobra współpraca z Wydawnictwem Poznańskim pozwala żywić nadzieję na owocną kontynuację, ale równo cześnie sekcja szuka lokalnych rozwiązań edytorskich w oparciu o koszalińską drukarnię, o własne siły redakcyjne. Orientacja na współczesną prob lemat ykę, zwłaszcza gospodarczą i turystyczną, a także socjologiczną, czy najbardziej dotychczas uprzywilejowaną — historyczną nie budzi ogólnych zastrzeżeń, istnieje natomiast ryzyko popularyzacji dzieł nie podejmujących w sposób wyczerpujący i dostępny określonych zagadnień. Proponov:ane przez sekcję roz wiązania w rodzaju bądź to wydawnictioa regionalnego bądź filii innego wydawnictwa wydają się — podobnie jak w przypadku OBN — stwarzać szanse właściwego doboru i poziomu edytorskiego.

Sumując zasygnalizowane tylko sprawy nie można nie oprzeć sie refleksji, że znaczenie KTSK, jego koszalińska, a przez to i ogólnokrajowa przydatność, wzrasta z każdym rokiem. Towarzystwo bardziej niż kiedykolwiek staje się szansą wykorzystania własnej dociekliwości, aktywności, indywidualnej bądź zbiorowej edukacji, wartościowego urozmaicenia w miejscu, w którym się żyje i które powinno się coraz lepiej znać.

(zetem)

Rłos KoszaltńsHi

przed 15 laty donos ł:

7 listopada 1955 r.

© W *tym roku wyremontowano w Szczecinku 511 izb mieszkalnych kosztem około 2 min złotych.*

© W *realizacji planu obowiązkowych dostaw zboża województwo koszalińskie zajmuje ostatnie miejsce w kraju.*

© *Koszaliński Bałtyk w spotkaniu towarzyskim z piłkarzami Startu z Warszawy przegrał 2:3, a Sparta Szczecinek w meczu o puchar Polski przegrała ze Startem Kalisz 3:4.*

© *Reprezentant LZS woj. koszalińskiego — Posiadało zdobył w mistrzostwach Polski w bagnecie 7. miejsce.*

© *Koszalin od lat zaliczany jest do miast o największym przyroście naturalnym. W tym roku urodziło się w mieście 1770 dzieci, w tym 17 par bliźniąt.*

● *Mistrzostwo klasy A zdobyli ostatecznie piłkarze LZS Grabice przed Drawą Drawsko. Z klasy A spadły zespoły Sparty z Koszalina, Połczyna-Zdroju i Złotowa.*

O W rozgrywkach koszykarzy o mistrzostwo kia sy A na pierwszym miejscu znajduje się Zryw Koszalin przed Kolejarzem Białogard.

Opracował: MAR

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO i SPRZĘTU MORSKIEGO w SŁUPSKU, ul. SŁOWACKIEGO 42

podaje do wiadomości PT KLIENTÓW, korzystających z usług podległego zakładu NAPRAWY OBUWIA NR 1, PRZY UL. DEOTYMY NR 21,

że ZAKŁAD

z **dniem** 3 listonada 1870 roku

został przeniesiony

do pomieszczenia, przy ul. SZOPEHA nr 8. TEL. 41-45

Usługobiorców z okolic placu Zwycięstwa zapraszamy do spółdzielczego zakładu naprawy obuwia nr 23 przy ul. Jaracza 15 K-3401-0

o&saoooooecMKHHMMJOomMMeooaoeoeoeoooeeoo

MIEJSKI ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW W KOSZALINIE

podaje do wiadomości, że

termin składania iiarnionosraniśw NA ROZKOPY W ROKU 1971 upływa w dniu 10 listopada 1970 r.

Po tym terminie harmonogramy nie będą przyjmowane. K-33S3-0

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY W BYTOWIE zatrudni natychmiast KIEROWNIKA FtLII w BORZYTUCHOMIU, pow. Bytów. Wymagane kwalifikacje: ukończone technikum mechanizacji rolnictwa i 5-letni staż pracy w tym zawodzie oraz KALKULATORA z ukończonym technikum mechanizacji rolnictwa lub technikum mechanicznym i 3-letnim stażem pracy. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. Jednocześnie zapewniamy mieszkanie rodzinne dla kierownika filii w Borzytuchomiu (rodzinne w nowym budownictwie). K-3411-0

PRACOWNIKÓW z wykształceniem wyższym lub średnim rolniczym oraz długoletnią praktyką w wykonawstwie na stanowiska: ST. INŻYNIERA d/s ZAGOSPODAROWANIA POMELIORACYJNEGO i KIEROWNIKA BUDOWY zatrudni natychmiast REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE W KOŁOBRZEGU, UL. MAZOWIECKA 5. Warunki płacy i mieszkaniowe do uzgodnienia w Przedsiębiorstwie. K-3412-0

RADIOWO-TELEWIZYJNE CENTRUM NADAWCZE W GOŁOGORZE zatrudni 2 INŻYNIERÓW ŁĄCZNOŚCI na stanowisku kierownika zmiany dyżurnej, 3 TECHNIKÓW ŁĄCZNOŚCI oraz 2 RADIO-MECHANIKÓW. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym: Koszalin, tel. 29-67 lub Żydowo 80. K-3410-0

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w BIAŁOGARDZIE, ul. Nowotki nr 2.\ tel. 22-53 zatrudni inżyniera lub technika bul z uprawnieniami na stanowisku ZASTĘPCY DYREKTORA *ds* TECHNICZNYCH inżyniera lub technika bud. na stanowisku KIEROWNIKA DZIAŁU PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI oraz każdą liczbę MURARZY i TYNKARZY. Warunki płacy wg układu zbiorowego. K-3408-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA w KOSZALINIE, ul. Lechicka 45 telefon 77-31, zatrudni natychmiast: ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO o wysokich kwalifikacjach, PALACZA C.O. — ogrzewanie wodne niskociśnieniowe. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-3409-0

SAMOCHÓD Skodę 1000 MB — sprzedam. Adamczak, Krajenka ul. Domańskiego 6, tel. 85. G-4835

SPRZEDAM duży dobrze urządzony warsztat ślusarsko-hydrauliczny (budynek kwaterunkowy z telefonem) w Sławnie, Wojska Polskiego 9/2, Sołek. G-4833

SPRZEDAM dźwigary, plac budowlany z materiałami. Kruszyński, Kołobrzeg, ul. Koszalińska 56. G-1836

WARSZTAT mechaniczny, wyposażony we wszelkie maszyny, narzędzia, sprzedam okazyjnie z powodu przejścia na rentę. Telefon Gdynia 23-78-8S. K-328/B

KARMIDŁA półautomaty dla brojlerów oraz poidła poleca Jan Osowski, pow. Gdańsk, tel. Sobo-Widz 70. K-327/B

MIESZKANIE — 3 pokoje, kuchnia, z wygodami, c. o. — sprzedam. Jerzy Pietruczak, Złocieniec, ul. Drawska 28. G-4744-0

NAJWIĘCEJ OFERT. Dyskrecja. Prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektora?, na 11. Informacje 10 Zl znaczkami K-2R9/B-0

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń budowlanych, maszynowych, kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela ..Wiedza", Kraków. Westernl-t-te 11. K-301/B-n

POGOTOWIE telewizyjne. Słupsk tel. 21-59, Malogrosz. Gp-480S-0

ZATRUDNIĘ natychmiast dwóch stolarzy (meblowy i budowlany). Mieszkanie samotnym zapewniam. Jan Kuziko, Białogard, ul. Buczka 17. Gp-4834-0

DOMEK murowany, parterowy — snrzedam. Dudra, Lublin, Pawia 71 K-330/B

SAMOCHÓD warszawa 203, M-20 stan dobry — sprzedam. Słupsk, tel. 22-33. Gp-4736-0

URSUSA 28 po remoncie sprzedam, Sopot, ul. Bernadowska 9 (za Ośrodkiem Wczasów Wagonowych); oglądać wtorki, piątki. K-323/B

GOSPODARSTWO 16 ha, w tym 2 ha łąki, ziemia III—IV klasy, zabudowania murowane, 3 km od miasta — sprzedam. Szkoła, sklep, PKS na miejscu. Cena do uzgodnienia. Kwiecień, Sokole, pOW, Człuchów. 4P-4831

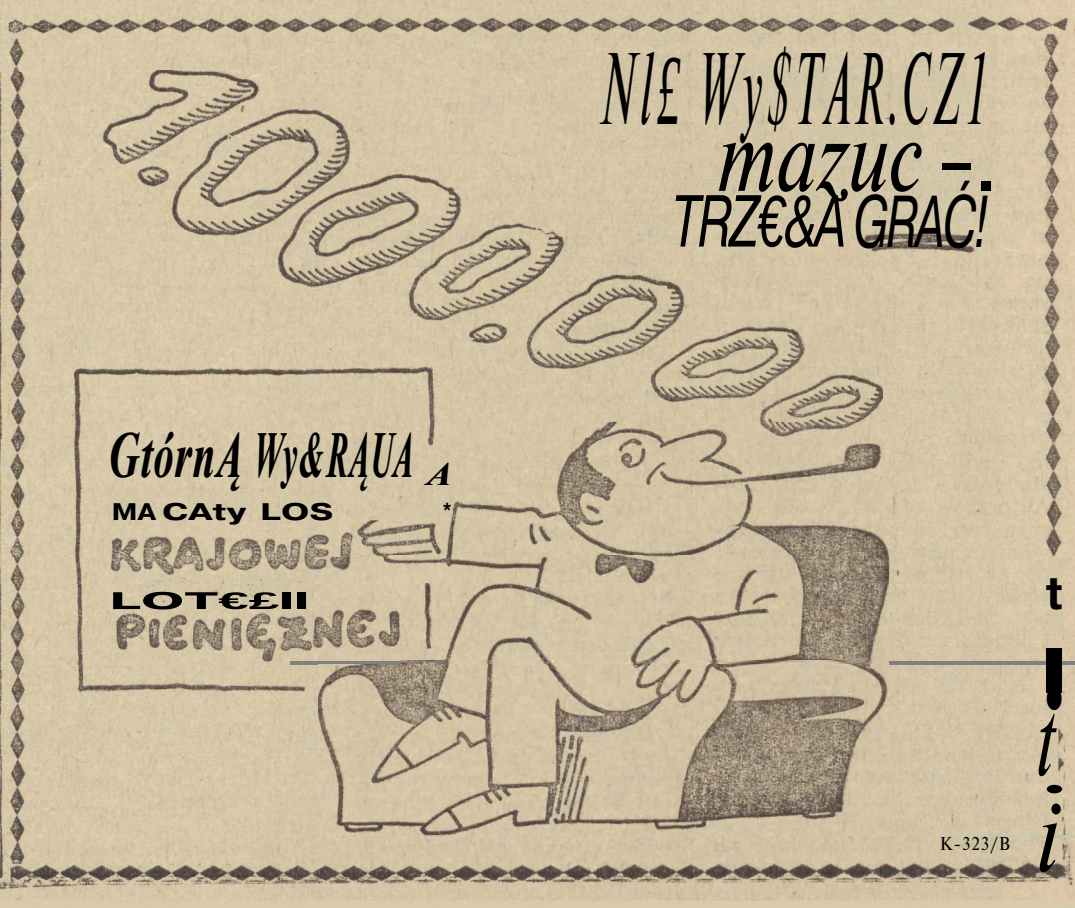

K-323/B

CO – GDZIE – MBBES9W?

7 SOBOTA Antoniego

TELEFONY

ŁOSZALIN I SŁUPSK.

97 — MO
98 — Straż Pożarna
88 — Pogotowie Ratunkowe

IDYZURY

KOSZALIN

Dyżuruje apteka nr 21 przy pL Bojowników PPR 5 (tel. 50-78).

SŁUPSK

Dyżuruje apteka nr 31 przy al. Wojska Polskiego, tel. 28-93.

HLW¥SIAiW¥

KOSZALIN

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO – ul. Armii Czerwonej 53 — „Pradzieje Pomorza Środkowego". (Codziennie z wyj. poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 10—16, we wtorki od godz. 12—18. W piątki wstęp wolny).

PAWILON WYSTAWOWY BWA – ul. Piastowska 21 — Prace plastyków duńskich. (Codziennie s wyj. poniedziałków w godz. 12—18).

KAWIARNIA WDK — fotogramy P. Kajrowskiego.

KAWIARNIA RATUSZOWA — Gwasze S. Chudzika z Białegostoku.

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynna od godz. 10 do 1S. W Zamku czynna również wystawa pt. „Wojna i pokój w twórczości plastycznej".

MŁYN ZAMKOWY — czynny od grᴶ-. 10 do 1S.

KLUB .EMPIK" przy nl. Zamenhofa — wystawa fotogramów Cz. Romińskiego pt. „Uroki i kontrasty zachodniej Afryki".

ZAGRODA SŁOWIŃSKA W KLUKACH: otwarta na prośbę zwiedzających.

KOŁOBRZEG

MUZEUM ORĘŻA POLSKIEGO (Wieża Kolegiaty) — Tradycje oręża polskiego na Pomorzu) godz. 10—16.

MUZEUM przy nl. E. Gierczak — Dzieje Kołobrzegu (sobota, godz 9—15).

MAŁA GALERIA PDK — Malarstwo Ł. Końko.

KLUB MORSKI „BARKI" — Martwa natura w malarstwie nowoczesnyrn (reprodukcje).

„MORSKIE OKO" — Szkice z podróży (gralika Z. Wójcika).

BUDZISTOWO (pod Kołobrzegiem) — Pradzieje ziemi kołobrzeskiej (godz. 15—17).

★

DARŁOWO

MUZEUM (ul. Zamkowa) — Historia i przyroda regionu (godz. 12—18).

SŁAWNO — Klub PDK — Wystawa malarstwa Z. Francuza i M. Łęgowskiego (godz. 8—1S).

ZŁOTÓW

MUZEUM (ul. Wojska Polskiego) — Historia i etnografia Krajny Złotowskiej (godz. 10—16).

TEATR

KOSZALIN

Sobota — godz. 15.30 i 18 — Pan Jowialski (komedia A. Fredry), niedziela — godz. 19 — Pan Jowialski.

SŁUPSK

BTD — Obrona genów — kornedia, przedstawienia w sobotę i niedziele o godz. 19.

CZARNE (niedziela) — godz. 18 — Pułapka na samotnego mężczyznę (kryminał R. Thomasa).

KII\IO

KOSZALIN

ADRIA — Kremlowskie kuranty (radz., od 1. 14) pan.

Seanse — sobota o godz. 16 i 18 niedziela — godz. 14.

Spartakus (USA, od 1. 16) pan.

Seanse sobota godz. 20, niedziela godz. 16 i 19.30.

Poranki: niedz. godz. 18 i 12 — Niezawodni przyjaciele (rum., od lat 11).

WDK — Z iskry rozgorzeje płomień (radz., od lat 12).

Seans o godz. 16.

Tu żył Lenin (radz., od 1. 12).

Seanse o godz. 18.15 i 20.30.

Poranki — niedziela — godz. 11 i 13 — Siódmy kontynent (CSRS, od lat 14) pan.

ZACISZE — Ojcowie i dzieci (rad/., od 1. 14).

Seanse o godz. 17.30 i 20.

Poranek — niedziela — godz. U — Czarna pantera (NRD, od lat 11) panoramiczny.

MUZA — Apel odważnych (radziecki, od 1. 16) pan.

Seanse o godz. 17.30 i 20.

Poranek — niedziela — godz. 12 — Piotruś partyzant (jugoslowiański od lat 11) pan.

GRANICA — Ojciec ioŁnierra (radz., od 1. 11).

Seanse o godz. 17 i 19.15.

Poranek — niedziela — godz. 12 — Czarci żleb (pol., od 1. 10).

FALA (Mielno) — Kwiecień (pol. od lat 16).

JUTRZENKA (Bobolice) — Wczesnym rankiem (radz., od L 14).

ZORZA (Sianów) — Więzy krwi (radz., od 1. 11).

SŁUPSK

MILENIUM — Wojna ! pokój, IV cz. (radz., od lat 14) cinerama.

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.

W sobotę — Człowiek w pięknym krawacie — seans awangardowy — godz. 22.30.

Poranek: niedz. godz. 11.30 i 13.45 — Abel twój brat (pol.,).

POLONIA — Szlacheckie gniazdo (radz., od 1. 14).

Seanse o godz. 13.45, 16, 18.15 i 20.30.

Poranek: niedz. godz. 11.30 — Tajemnice zielonego boru (radz.,)

USTKA

DELFIN — Nad Jeziorem (radz., od lat 14) pan.

Seanse o godz. 16, 18 f 20.

Poranek: niedz. godz. 12 — Bajka o carze Sołtanie (radz.)

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Największe widowisko świata (USA, od 1. 11).

Seans o godz. 19.

★

BIAŁOGARD

BAŁTYK — Labirynt miłości (radz., od I. 14) pan.

CAPITOL — Zbrodnia i kara cz. II (radz., od 1. 16) paru

GOŚCINO — Wiosna na uL Zarzecznej (radz., od 1. 14).

KARLINO — Na pokładzie stanął kapitan (radz., od 1. 11) pan.

KOŁOBRZEG

PDK — Zdarzenie (Jng., od 1. 16).

WYBRZEŻE — Białe słońce pustyni (radz., od L 14).

POŁCZYN-ZDRÓJ

PODHALE — Chewsurska ballada (radz., od 1. 14) pan.

GOPLANA — Marianna 6555 (radz., od 1. 14) pan.

ŚWIDWIN

MEWA — Iwan Groźny, ex n (radz., od 1. 16).

REGA — Pomyłka szpiega (radz. od lat 14) pan.

TYCHOWO — Taki jest Bałujew (radz., od 1. 14) pan.

USTRONIE MORSKIE — Grunt to zdrowie (franc., od 1. 14).

★

BIAŁY BÓR — Czapajew (radz. od lat 12).

BYTÓW

ALBATROS — Zwyczajny faszyzm (radz., cd 1. 16).

PDK — Pierwsze poTywy (radz., od lat 14).

DARŁOWO — H&sSa aio trzeba (radz.. od lat 16) pan.

KĘPICE — Dom i gospodarz (radz., od 1. 16) pan.

MIASTKO — O moim przyjacielu (radz., od 1. 16).

POLANÓW — Dzieci Doń Kichota (radz., od lat 14).

SŁAWNO — Szlacheckie gniazdo (radz., od lat 14).

★

BARWICE — Czarny dzień w Black Rock (USA, od 1. 16).

CZAPLINEK — Cichy Don, cz. II (radz., od 1. 16).

CZARNE — Poławiacze gąbek (radz., od lat 16).

CZŁUCHÓW — Dla zabicia czasu (radz.. od 1. 16) pan.

DEBRZNO — Otello z prowincji (we?., od 1. 14).

DRAWSKO — Niewidomy muzyk (radz., od 1. 11).

KALISZ POM. — Tajemniczy mnich (radz., od 1. 14).

OKONEK — Kobiety zostają same (radz., od l- 16) pan.

SZCZECINEK

PDK — Dama z pieskiem (radz., od lat 1S).

PRZYJAŹŃ — Zbrodnia i kara cz. I (radz.. od 1. 16) pan.

ZŁOCIENIEC — Bracia Karamazow (radz., od lat 16) pan.

★

CZŁOPA — Brylantowa ręka (radz., od 1. 14) pan.

JASTKOWIE — Nieoczekiwane lato (norw., od 1. 16).

KRAJENKA — Wiosna nad Odrą (radz., od lat 14) pan.

MIROSŁAWIEC

ISKRA — Ulica Nadmorska (radz., od 1. 14).

GRUNWALD — Żywi i martwi cz. I (radz., od 1. 14) pan.

TUCZNO — Ludzie na moście (radz., od 1. 12).

WAŁCZ

MEDUZA — Kupiłem tatę (radz., od 1. 12) pan.

PDK — Wojna i pokój cz. IV (radz., od 1. 12) pan.

TĘCZA — Opowieści północne (radz.. od 1. 16).

ZŁOTÓW — Martwy sezon (radziecki, od 1. 16) pan.

rADIO

PROGRAM I na fali 1322 m na falach średnich 188,2 i 202,8 n> oraz UKF 69,92 MBi

na dzień 7 bm. (sobota)

Wlad.: 5.00. 6.00, 1.00, 8.00. 10.00. 12.05, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00 23.00. 24.00. 1.00. 2.00. 2.55.

5.05 Rozm. rolnicze. 8.25 Muzyka. 6.10 O gospodarce. 6.15 Ork. Rozgłośni Łódzkiej. 6.30 Język angielski. 6.45 Kalendarz radiowy. 7.20 Sportowcy wiejscy na start! 7.35 Muzyka popularna. 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna. 8.10 Mozaika muz. 8.45 Koncert życzeń. 9.00 Dla kl. III—IV: Wychowanie muzyczne. 9.20 Ekran przemówił. 10.05 „Notatki komendanta Kremla" — fragm. wspomnień P. Malkowa. 10.25 Utwory fort. 10.50 Grób Nieznanego Żołnierza — fel. 11.00 Dla kl. VII — „Ksiądz Staszic pomoże" — słuch. 11.30 Gra orkiestra mandoiinistów. 11.49 ABC rodziny. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolfticzy kwadrans. 13.00 Dla kl. III—IV: Język polski. 13.20 Z różnych stron Kraju Rad. 13.40 Muzyka. 14.00 Zagadka literacka. 14.30 Przekrój muz. tygodnia. 15.05—16.00 Dla dziewcząt i chłopców. 16.05 Z twórczości Schuberta i Lalo. 16.30—18.50 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i aktualnśoei. 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Wędrówki muz. po kraju. 20.25 Ros. pieśni rewolucyjne i więzienne. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.30 Koncert muzyki polskiej. 23.10 Taniec i piosenka. 0.05 Kalendarz rad. 0.10—3.00 Program z Warszawy.

PROGRAM fi na fali S61 m oraz UKF (od godz. 4.27—15.00) Od ęodz. 16.00—24.00).

na dzień 7 bm. (sobota)

Wlad.: 4.30. 5-30, 6.30. 7.30, 8.30 9.30. 14.00. 16.00. 19.00. 22.00 23.50

5.00 Muzyka. 6.00 W kilku taktach, w kilku słowach. 6.40 Publicystyka międzynar. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.15 Muzyka rozr. 7.50 Mozaika m"z. 8.35 Aud. dokumentalna. 9.00 Z muzyki do sztuk teatralnych. 9.35 Koncert rozr. 10.25 Scena polska — Marian Wyrzykowski. 11.10 Gra zespół rozr. 11.25 Koncert chopinowski. 12.25 Utwór G. Bizeta. 12.40 Dąbrowiecki skarbiec folkloru. 13.»0 Utwory klasyków wiedeńskich. 14.05 Włoski kalejdoskop piosenki. 14.30 Mały relaks. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.06 Amat. zespoły przed mikrofonem. 15.25 Sceny zespołowe z oper polskich. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.05 Piosenki radz. 16.43—18.20 Program Rozgłośni Warszawsko-Mazowieckiej. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Jęz. franc. 19.30—22.00 Wisczór literacko-muzyczny: 19.31 „Matysiakowie". 20.01 Z nagrań D. Ojstracha. 20.31 Samo życie. 20.41 Nuty, nutki. 21.20 „Kamera". 21.35 A. Eszpaj i jego piosenki. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Melodie 1 piosenki na dobranoc, 22.45 Radiovariśtć.

PROGRAM III na UKF oraz na talach krótkich

na dzień 7 bm. (sobota)

Wlad.! 5.00, 7.30. 12.05, 24.03.

5.05 Hej, dzień się budzi. 5.35 Muzvczna zegarynka (I). 6.30 Ekspresem przez świat. 6.35 Polityka dla wszystkich. 6.50 Muzyczna zef^rynka (XI). 7.50 Mikrorecital J. Połomskiego. 8.05 Muzyka rozr. 8.30 Ekspresem przez świat. P.35 Muzyczna poczta UKF. 9.no ,.Worek Judaszów" — ode. pow. 9.10 Podwórkowe ballady. 9.30 Nasz rok 70. M5. PlggSflfcL 10JO gky presem przez świat. 10.35 Wszystko dla pań. Ok. godz. 11.45 „Anna Karenina" — ode. pow. 12.25 Koncert. 1J.00 Na gdansKiej antenie. ro.14 t-ieśni M. MusoiHskiego. 13.30 Ekspresem przez świat. 13.50 Z kompcz. teki A. Babaazaniana. iu.ij x-<asz rok <0. m.oU Turniej orkiestr rozr. 17.uO Ekspresem przez świat. 17.0o Co kto lubi. 1i.sm „Worea. Judaszuw" — ode. pow. 17.4U Klub Grającego Krążka. 18.-30 Ekspresem przez świat. 18.33 fiosen.K.i z „włoskiego buta". 19.00 Naokoło świata. 19.15 Kadż. katalog piosenKarsiu. 19.43 Polityka dla wszystkich. 20.00 Kiub Grającego Krążka. 20.15 BB — magazyn. 20.35 Jazz radz. 20.50 Przedstawiamy autora — A. Aliais. 21.20 Ballady znad Donu i Wołgi. 21.38 Gra i śpiewa D. Pupie. 21.43 M. Musorgski: „Borys Godunow" — opera. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Grupa „ABC". 22.15 „"Wiejski Sherłock Holmes" — ode. 5. 22.45 Muzyka symfon. 23.00 l.ud. poezja ros. £3.05 Światowa kariera tematów rosyjskich. 23.50—24.00 Na dobranoc gra i śpiewa Ch. Baker.

PROGRAM 1 na fali 1322 m na fałach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

na dzień 8 bm. (niedziela)

Wiad.: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.05, 16.05, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.53.

5.33 .Mozaika rnuz. 6.05 Kiermasz pod Kogutkiem. 7.10 Kalendarz rad. 7.30 Show w rannych pantoflach. 9.05 Fala 56. 9.15 Magazyn wojskowy. 10.00 Dla dzieci w wieku przedszkolnym — „Ja kurczątko, ty kurczątko" (II). 10,20 Radioniedziela zaprasza, informuje. 10.35 Rad. piosenka miesiąca. 11.00 Rozgłośnia Harcerska. 11.40 Czy znasz mapę świata? 12.15 Jarmark cudów. 13.1^ Muzyczna podróż w nieznane. 13.30 Koncert Zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa. 14.00 Spotkania z Anną German. 14.30 „W Jezioranach". 15.00 Koncert życzeń. 16"5 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynar. 16.20 „W szałasie" — słuch. 17.25 Gra zespół rozr. 17.40 Kapela pod dyr. W. Byszewskiego. 18.00 Wyniki Toto-Lotka oraz region, gier liczb. 18.05 Musicorama. 19.00 Kabarecik reklamowy. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.20 Wiad. spo>-t. 20.Ti „Matysiakowie". 21.00 Gra ork. taneczna PR. 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy". 22.30 Jan Pietrzak poleca . . . 23.10 Grają orkiestry tan. 0.05 Kalendarz rad. 0.10—3.00 Program nocny z Kielc.

PROGRAM II na fali 367 m oraz UKF (od godz. 5.27—15.00 i od godz. 16.00—24.00).

na dzień 8 bm. (niedziela)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.00, 19.00, 22.00, 23.50.

5.35 Mozaika polskich melodii ludowych. 7.00 Kapela Dzierżanowskiego. 7.45 Muzyka. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radiooroblemv. 8.45 Gra zespół M. Janicza. 9.00 Koncert muzyki weg. 9.30 Felieton literacki. 9.40 Śpiewa „Mazowsze". 10.00 Rozmaitości muzyczne. 10.30 „Nieśmiertelny z Węgi" — opow. 11.00 Koncert „Radio-Riviera". 12.30 Poranek symf. muzyki ros. i radzieckiej. 13.30 Zgaduj-zgadula. 15.00 Dla dzieci - „Bogowie żądają ofiary" — słuch. 16.00 Z płytoteki W. Surzvńskie£o. 16.30 Koncert chopinowski. 17.05 Warp»nw«:Vl Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 ..Miejsce" — słuch. 19.15 Minikabaret piosenki- 19.45 W^ᴶ-·-o. strategia, obronność. 20.00 Wieczór literacko-muzyczny: Wieczór z przyjaciółmi. 21.30 Studio Jazzowe PR. 22.05 Ogólnopolskie wiad. sportowe i wyniki Toto-Lotka. 22.25 Lokalne wiad. sport. 22.r?5 Niedzielne spotkania z muzyka .

PROGRAM III na UKF oraz falach krótkich.

na dzień 8 bm. (niedziela)

6.00 Pogoda i wiad. 6.05 Melodie-przebudzanki. 7.00 Instrumenty śpiewają. 7.15 Polityka dla wszystkich. 7.30 Ekspresem przez świat. 7.35 Spotkanie ze „Skaldami". 8.15 Toastv — gawęda z piosenkami. 8.30 Ekspresem przez świat. 8.35 Niedzielne rytmy. 9.00 „Worek Judaszów" — ode. pow. 9.10 Zapomniane — przypomniane. 10.00 Nowe, nowsze i najnowsze. 11.10 Utwór J. S. Bacha. 11.45 Ballady. 12.05 W samo południe. 12.30 Ekspresem przez śwint. 12.00 Rozmówki angielskie. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Przeboje na start! 14.20 Prz°pl»d wydarzeń tygodnia. 14.45 Giełda instrumentów.15.15 Monodramy muz. 15.30 Teatrzyk „Apokryf". 16.15 Ballady. 17.30 ..Worek Judaszów" — ode. pow. 17.40 Mój magnetofon. 18.00 Pogwarki u Szymona. 18.15 Polonia śpiewa. 18.30 Ekspresem przez świat. 19.00 „Pierwsza hrabina Wessex" — słuch. 19.35 Minimax. 20.00 ..Mister Hopkins" — humoreski. 20.20 Mag. aktualności muz. 20.50 Zapomniane koncerty fort. 21.15 O książkach, odczytach i Chopinie — gawęda. 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego. 21.50 M. Musorgski: „Borys Godunow" — opera. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Grupa „ABC". 22.35 Kabaretowe potpouri. 23.05 Muzyka nocą. 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa A. Rodrigues.

KOSZALIN

aa fatach Średnich 188,2 i 202,2 n> oraz UKF 69,92 MHz

na dzień 7 bm. (sobota)

7.15 Serwis dla rybaków. 7.17 Ekspres poranny. 7.25 Rozmowa dnia. 16.05 Jeszcze raz Kołobrzeg laureatem — rozm. przed mikrofonem z przew. MRN w Kołobrzegu mgrem Jerzym Rymaszewskim. 16.10 Fragmenty XII Symfonii Dymitra Szostakowicza. 16.20 „Spotkania" — poemat o Leninie i RewolucłL Autor Cz. Kuriata. 1&4» Chwila muzyki. 16.55 Radioreklama. 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża. 17.15 „Kuchnia satyryków" — aud. rozr. w opr. H. L. Piotrowskiego. 18.15 Serwis dla rybaków.

na dzień 8 bm. (niedziela)

8.45 „Praca" — fel. literacki Cz. Kuriaty. 8.55 W niedzielny poranek. 9.15 O dobrych przykładach, hippisach i postępie technicznym — fel. B. Horowskiego. 11.00 Konc. życzeń. 11.35 Prezentujemy mel. koncertu życzeń na 22 listopada 1970 r. 22.25 Koszalińskie wiadomości sportowe i wyniki losowania „Gryfa".

pELEWIZJA

na dzień 7 bm. (sobota)

7.55 Parada wojskowa i manifestacja z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Transmisja z Placu Czerwonego w Moskwie.

11.25 „W okopach Stalingradu" — film fab. prod. radzieckiej.
-.5.15 Program dnia.
15.55 Program tygodnia.
1".15 Oferty.
16.30 Dziennik.
16.45 ..Zn^i-'"" — film fab. produkcji radzieckiej.
17.40 Spotkanie z przyrodą.
18.15 „Orkiestra wojskowa" –> film pr;;d. radzieckiej.
18.35 Pegaz.
19.20 Dobranoc; Ja^ek i Agatka.
19.30 Monitor.
20.20 Koncert artystów radzieckich. Udział biorą: orkiestra rozrywkowa Radia : TV ZSRR. T. Misinsarowa — śpiew, W Gawryłow — śpiew, D. Gnatluk — śpiew, M. Zeniuk — skrzypce.
21.05 Dziennik.
21.25 ,.W okopach Stalingradu" (powtórzenie).
23.05 „Helikon" — filmowy program rozrywkowy.
23.35 Program na jutro.

PROGRAMY OŚWIATOWE

9.55 Dla szkół: Geografia dla kl. V. 10.55 Dla szkół: Geografia dla kl. VII. 15.20 Kurs rolniczy.

dzień 8 bm. (niedziela)

8.10 Program dnia.
8.15 Kurs rolniczy.
8.50 Przypominam", radzimy.
9.00 Dla młodych widzów — Klub Śmiałych — wielka podróż.
9.30 Dla młodych widzów: „Pięcioro z Moby-Dicka" — film produ^cii bułgarskiej.
10.55 PKF.
11.05 Piosenka dla ciebie.
12.00 Dziennik.
TM5 „Leśni szperacze" — film fVP.
12.30 Szlakami zabytków.
13.00 D. Szostakowicz: XII symfonia ..Rok 1917", dedykowana W. Leninowi.
14.00 Przemiany.
14."** . ᴵᵀᵀ-'-ₛ contra Universal" — teleturniej (z Warszawy i Łodzi).
15.30 Teatr Młodeeo Widza –• Fr. Femkowski: Baśń gfańska.
16.05 Mecz n<łki nożnei o mistrzostwo I ligi — Górnik (Zahrz°) — Legia (Warszawa) (z Katowic.
W przerwie meczu ok. 16.45 Losowanie Toto-Lotka.
17.50 „Goście z hotel" Vłctoria** — reportaż (z Krakowa).
18.25 Studio 63 — A. Mickiewicz: „Pan Tad?usz" — księga I.. Gospodarstwo. Scenariusz i reż. A. Hanuszkiewicz. Wyk.: A. Zaorski, E. Borkowska-Szuks, J. Jedlewska, K. Opaliński. K. Wich•-·-rz. Zb. Zanasiewioz. Wł. Krasnowiecki, G. Lutkiewicz, K. Chamiec oraz narratorzy: A. Hanuszkiewicz, H. Machalica i M. Voit.
19.20 Dobranoc — „Porwanie Bnltazara Gąbki".
19.30 Dziennik.
20.00 Mecz hokejowy Polska — NRF — eliminnHe do mistrzostw •wipta (z Monachium).
21.30 „Angelo — nic ći sie nie stało?" — film TV prod. ang.
23.00 Program na jutro.

TUKMTI się wybierzemy &

PIŁKA NOŻNĄ

III LIGA

Niedziela: W Koszalinie: GWARDIA — DARZBÓR Szczecinek godz. 12.

LIGA OKRĘGOWA

SOBOTA: W Białogardzie: WŁÓKNIARZ — KOTWICA Kolobrzeg (godż. 14).

W Słupsku: GRYF — PIAST Człuchów (godz. 14).

W Sławnie: SŁAWA — GRYF Okonek (godz. 14).

NIEDZIELA: W Czaplinku: LECH — VICTORIA Sianów (godzina 13).

W Złocieńcu. OLIMP — BAŁTYK Koszalin (godz. 14).

W Drawsku: DRAWA — ISKRA Białogard (godz. 13.30).

KLASA A

GRUPA I

SOBOTA. W Koszalinie GWARDIA II — START Miastko (godz. 14).

NIEDZIELA: W Darłowie: KUTER — KORAB Ustka (godz. 14).

W Świdwinie: BUDOWLANI — SOKÓŁ Karlino (godz. 12).

GOŃᴷpʳofc°zynᵉ:(godzˢ — ~ *°

W Ostrowcu: ₜ0ˢ7'ᴿ⁰/^ᵛᴵ.ᴬᴺ^'ᵛ

GARBARNIA Kępice (godz. 14).

W Bytowie: BYTOVIA — GRANIT Świdwin (godz. 13).

W Kobylnicy: LZS KOBYLNICA — GRYF H Słupsk.

GRUPA II

W Drawsku: DRAWA II — ŻELGAZBET Kalisz Pom. (godz. 11.30)

W Sławoborzu: POMORZA. — DRZEWIARZ Swierczyna (godzina 14).

W Sypniewie: LZS SYPNI^WC — JEDNOŚĆ Tuczno (godz. 14).

W Czarnem: CZARNI — LKS WIELIM (godz. 12).

W Lipce: CZARNI — DARZBÓT n Szczecinek (godz. 14).

W Złotowie: SPARTA — MOTOR Wałcz (godz. 14).

W Jastrowiu: POLONIA — OLIMP II Złocieniec (godz. 14).

LIGA JUNIORÓW

W Szczecinku: DARZBÓR — ~w^ławni^ SŁAWA '-SPARTA złot6w (godz. 14).

TTT? A Koszalinie: BAŁTYK — ISKRA Biał°gard <g°ᵃᶻ- ᵘⁱˢ>-

KOSZYKÓWKA

LIGA MIĘDZYOKRĘGOWA

KOBIETY: W Koszalinie: BAŁtyk — AZS Gdańsk (sobota godzina 17.45),

MĘŻCZYŹNI: W Wałczu: ORZEŁ — BAŁTYK Koszalin (niedziela, godz. 14).

KLASA A

MĘŻCZYŹNI

NIEDZIELA: m Kołobrzegu: KOTWICA — ZIELONI Sławno (godz. 10.30).

W Słupsku: AZS SŁUPSK — SPARTA Złotów (godz. 11).

W Koszalinie: BAŁTYK Ib — AZS Ib Koszalin (godz. 20).

W Szczecinku: DARZBÓR — MKS ZNICZ Koszalin (godz. 18.30)

KOBIETY: W Kołobrzegu: SN KOŁOBRZEG — BAŁTYK Ib (godżina 12).

W Złotowie: PIAST — MKS ZNICZ Koszalin (godz. 14).

W Bytowie: LO BYTÓW — DARZBÓR Szczecinek (godz. 12).

SIATKÓWKA

MISTRZOSTWA POLSKI INWALIDÓW W KOSZALINIE

W hall sportowej KOSTiW oraz w salach W.S.I. i ZSZ w Koszalinie odbędą się VI Mistrzostwa Polski Inwalidów w siatków ce mężczyzn. Tegoroczne mistrzostwa rozgrywane będą w obsadzie międzynarodowej. Swój udział zapowiedzieli siatkarze Czechosłowacji. Ponadto do Koszalina przybędą obserwatorzy z Francji i NRD. Początek zawodów w sobotę o godz. 9. Finałowe pojedynki w niedzielę rozpoczną się również o godz. 9.

KLASA A

Wszystkie mecze odbędą się w niedzielę.

KOBIETY: Zestawienie par wygląda następująco: AZS SŁUPSK —MLKS PIAST Słupsk (godz. 13).

CZARNI Słupsk — START Miastko (godz. 10.30). PTR PIAST Złotów — ZNICZ Koszalin.

MĘŻCZYŹNI: AZS SŁUPSK — START Miastko (godz. 11).

RELAKS Połczyn — ŻAGIEL Debrzno (godz. 11).

WŁÓKNIARZ Słupsk — PTR SOKÓŁ Szczecinek, GŁAZ Tychowo — MLKS PIAST Słupsk.

JUNIORKI: BASZTA Bytów — BAŁTYK Koszalin (godz. 13). CZARNI Słupsk — START Miastko, SPARTA Złotów — ZNICZ Koszelin.

JUNIORZY. GRYF Słupsk — START Miastko, WYBRZEŻE Kołobrzeg — ZIELONI Sławno, KUTER Darłowo — BASZTA Bvtów, OLIMP Złocieniec — PIAST Słupsk.

BOKS

TURNIEJ O „KRYSZTAŁOWĄ WAZĘ"

W sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Sławnie odbędzie się w niedzielę o godz. 12 turniej boksersl<' juniorów o „Kryształową wazę" ^andowana. pj»zez _WKKFiT.

W 53. ROCZNICĘ WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

aEADEMIA W MIASTKU — O GODZ. 19.

Akademia powiatowa z okazji 53. rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbędzie się w sali widowiskowej miasteckiego PDK dzisiaj o godz. 19 (a nie jak wcześniej podawano, o godz. 18).

OBCHODY W KOŁOBRZEGU

Dla uczczenia 53. rocznicy Rewolucji Październikowej przygotowano w Kołobrzegu wiele interesujących prelekcji wygłaszanych w mieście i na wsi. W klubach „Ruch" w Gościnie, Ząbrowie, Petrykozach i Błotnicy PDK eksponuje wystawki poświęcone życiu Kraju Rad. Z inicjatywy ZP TPPR odbyły się Sfiecjalne projekcje filmowe w terenowych placówkach kulturalno-oświatowych, W kinach „Wybrzeże" i „Kalmar" dobiega końca Festiwal Filmów Radzieckich, który cieszył sie dużym zainteresowaniem. W „Wybrzeżu" rekordy frekwencji biie „Szlacheckie gniazdo" a w kinie PDK — „Wojna i pokój".

Dziś, tj. w sobotę o godz. 17 w sali widowiskowej PDK odbedzie się uroczysta akademia powiatowa. (mir)

Po wichurze w pow. człuchowskim

/Tegoroczna jesień wyjątkowo obficie darzy Mas wichurami i deszczem. 3 bm. w godzinach popołudniowych potężna wichura przetoczyła się nad powiatem człuchowskim. Gwałtowne uderzenia wiatru wyrządziły straty sięgające 2 min złotych. Do najpoważniejszych przypadków należą zwałona stodoła i obora w Myśligoszczy oraz straty wynikłe z powodu całą dobę trwajacego zahamowania produkcji „Demetu" (uszkodzenie linii elektrycznej). Napra Wę uszkodzonej linii telefonicznej 1 elektrycznej przeprowadzano jeszcze w dwa dni po wichurze. Do ogólnej listy strat nie włączono kosztów naprawy przewróconych płotów i drobnych uszkodzeń dachów. (wmt)

POMOC DLA POWODZIAN

Zarząd Powiatowy Ligi Kobiet w Człuchowie z okazji ćwierćwiecza istnienia swojej organizacji urządza 7 bm. o godz. 20 w sali zamku, wieczorek taneczny. W czasie zabawy przewidziano loterię fantową, występy i różne atrakcje. Organizatorki zaprasza Ją wszystkich mieszkańców Człuchowa, jako że dochód przeznaczony dla powodzian w Krakow- :Gggpiki^—

„GŁOS KOSZALIŃSKI" — orgran Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Z.iednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Redakcyjne — Koszalin ul. Alfreda Lampego 20. Telefony; Centrala — 62-61 (łączy ze wszystkimi działami), Redaktor Naczelny — 26-93 Dział Partyjno-Ekonomiczny — 43-53 Dział Rolny — 43-53 Dział Mutacyjno-Reporterski — 24-95, 46-51 Dział Łączności z Czytelnikami (ul. Pawła Findera 27/29) — 32-30. „Głos Słupski" Słupsk pl. Zwycięstwa 2 I piętro. Telefon — 51-95. Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA" Koszalin, ul. Pawła Findera 27/29 tel. 22-91 Wpłaty na prenumeratę (miesięczną — 15 zł, kwartalną — 45 zł, półroczną — 90 zł, roczną — 180 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch*. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielaja wszystkie placówki „Ruch" i poczty. Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe, RSW „PRASA", Koszalin ul. Pawła Findera 27/29, centrala tel. nr 40-27.

Tłoczono K7Graf, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

KZG Zam. B-310 .S-6

BEZ ATU

BARBARA GORDON

(2ty

Wynikało z tego, iż znajomość Leona Pastki z Carlem Diegiem Ataro bynajmniej nie jest najświeższej daty. Waldek znalazł się w kropce. Nie miał wiele życiowego doświadczenia. Po prawdzie żył sobie dotychczas dość beztrosko, bez większych konfliktów, pomimo chłodnej domowej atmosfery. Miał teraz decydować o losie rodziny. Przekraczało to je-??o siły. Milicja... Wciąż jeszcze myślał o rozmowie z Jolantą. Czy to nie był podstęp z jej strony? Najpierw wyciągnęła ę niego wszystko o stosunkach domowych, a potem zaczęła zadawać te idiotyczne pytania... Kto niu zagwarantuje, że uwierzą jemu i Agnieszce — a nie Pastce i wszystkiemu, co będzie chciał na ten temat wygadywać? Z drugiej strony — perspektywa życia pod jednym dachem z tym typem, którego sam widok wzbudzał w Waldku wściekłość i odrazę... Ale na to prędzej znajdzie radę, niż na bezpośrednią akcję milicji. Będzie to sobie tylko musiał spokojnie przemyśleć, w bardziej odpowiedniej chwili, niż ta. Skapitulował:

— Nie wiem, co robić. Może i lepiej siedzieć cicho. W tej sytuacji...

Pastka był górą. Podszedł do Agnieszki.

— Więc rozumiesz, malutka? Jutro w komendzie ani mru-mru. Nic nie wiesz. Jak rybka.

W swoich rozważaniach Waldek nie wziął jednak pod uwagę Agnieszki. Ten błąd popełniają często rodzice. Nie dostrzegają momentu, kiedy dziecko przestaje bawić się zabawkami i odkrywa w sobie zarodek dojrzałej ludzkiej myśli. Agnieszka zapytała Waldka z rozpaczą, której chłopak nie brał w rachubę:

— Co ja mam robić, Waldek? Ty mi też nie wierzysz?

Odparł z goryczą i zniechęceniem:

— Ty nie masz serca, dziewczyno. Po tym wszystkim... po takiej nocy, kiedy już wiedziałaś... jeszcze zgrywałaś się. Przypomnij sobie. Jak ci mam wierzyć?

— A co miałam robić? — zawołała — Każdy się jakoś zgrywa. O, tu masz — z kupki rzeczy, leżących na stole wyciągnęła kopertkę i wytrząsnęła z niej na rękę malutką błękitną pastylkę — To ta pastylka, którą dał mi Cario, żebym uśpiła ojca.

Dowód ten tylko częściowo przekonał Waldka:

— Więc dlaczego umarł ojciec?

— Nie wiem — wymamrotała dziewczyna zgaszonym głosem.— Przysięgam, że nie wiem. Ale powiedz, Waldek, czy ja... czy ja naprawdę zrobiłam świństwo?

W jej spojrzeniu, skierowanym na brata, w pochyleniu głowy, geście opuszczonych bezradnie rąk tyle było bezbronności i rozterki, że Waldkowi zrobiło się jej serdecznie żal. Przez moment zawahał się. Uznał jednak, że musi powiedzieć jej to. co rzeczywiście myśli. Ale nie było gniewu w jego głosie, była tylko głęboka troska, gdy powiedział do Agnieszki:

— Tak.

Wyprostowała się, j^k gdyby urosła przez tę chwilę. Jej głos brzmiał mariwo:

— Rozumiem. Dziękuję ci. Więc dobrze. Będę jutro milczeć.

ROZDZIAŁ 13

Następny ranek zapowiadał dla Saby I Jolanty pracowity dzień. Urzędowanie rozpoczęli od zestawienia wyników wszystkich przeprowadzonych dotychczas przesłuchań. Raba „dokręcał" jeszcze dechodzenie, ściągając dane od ekipy technicznej i kolegów, do których zwrócił się o pomoc.

Cłnjtnie dostarczali mu informacji. Już cała komenda wiedziała o śledztwie, które prowadzi Raba, wzorcowy wróg kobiet do spółki z porucznik Jolantą Kostalówną, dziewczyną o niepoważnym wyglądzie. Za plecami tej dwuosobowej drużyny robiono zakłady: co % tego wyniknie? Jednych pasjonowało meritum sprawy: komu uda się rozwiązać zagadkę śmierei Antoniego Bieżycy w namiocie nad kierskim jeziorem — Jolancie, czy Rabie? Inni traktowali rzecz bardziej humanistycznie, z punktu widzenia człowieka. Zdania były krańcowo odmienne, ewentualności zaś dwie: albo Jolanta Kostalówna wróci do opieki nad nieletnimi, czyli „ucierać malcom nosy", albo też rzecz cała znajdzie swój epilog w urzędzie stanu cywilnego.

Nieświadomi tych posądzeń, Jolanta i Raba pracował! usilnie. Jolanta pisała raport z przesłuchania Katarzyny Kowalskiej, Raba odbierał telefony. Kiedy Jolanta skończyła, dotarło do jej uszu melancholijne westchnienie Raby.

— Cóż ei tak niewesoło? — spytała, włączając swój raport do teczki, na której widniał kryptonim sprawy: „Bez atu". Po dłuższej dyskusji tak nazwali sprawę Antoniego Bieżycy. Miało to swoje uzasadnienie, szczególnie w mniemaniu Jolanty.

— Dzwonili Tobiasz i Głowniak. Tobiasz twierdzi, że żadna z jego podopiecznych wesołych panienek nie spędziła tamtej nocy w towarzystwie Bieżycy.

— Tobiaszowi można wierzyć — skinęła głową Jolanta. — Krótko trzyma swój harem, No a Głowniak?

— SatJen fachowiec nie przyznaje się do okradzenia gościa nad kierskim jeziorem. Ale za amatorów, przebywających na Targach na gościnnych występach, oczywiście, nie ręczą.

— Czyli te ewentualności raczej skreślamy z rejestru. Metoda eliminacji wcale nie jest taka zła.

Wiesz co — odezwał się nieoczekiwanie Raba — ten nagły wyjazd don Carla Biega Ataro, przyjaciela panny Bieżycówny wydał mi się podejrzany. Pruje samochodem na południe. Myślę, że w kierunku Austrii ^rosiłem, żeby mu dobrze przetrząsnęli bagaże na granicy.

— Białym toronado?

Raba roześmiał się.

— Nie. Piaskowym fordem. Ty już zupełnie oszalałaś na punkcie białych toronado. Mnożą ci się w oczach.

— Ale nie w nieskończoność — odcięła się Jolanta. — Nie wiem jeszcze dlaczego, ale muszę wiedzieć, czyj był wóz tej marki, który przez pół nocy stał wtedy na parkingu w „Hermesie".

Raba nie przyznawał się Jolancie, ale sprawa białego toronado również go intrygowała. Zauważył:

— Ukochana Szwedka Sobola zatrzymała auto na szosie. Resztę drogi szli pieszo. Potwierdza to cała jej paczka.

DCII.

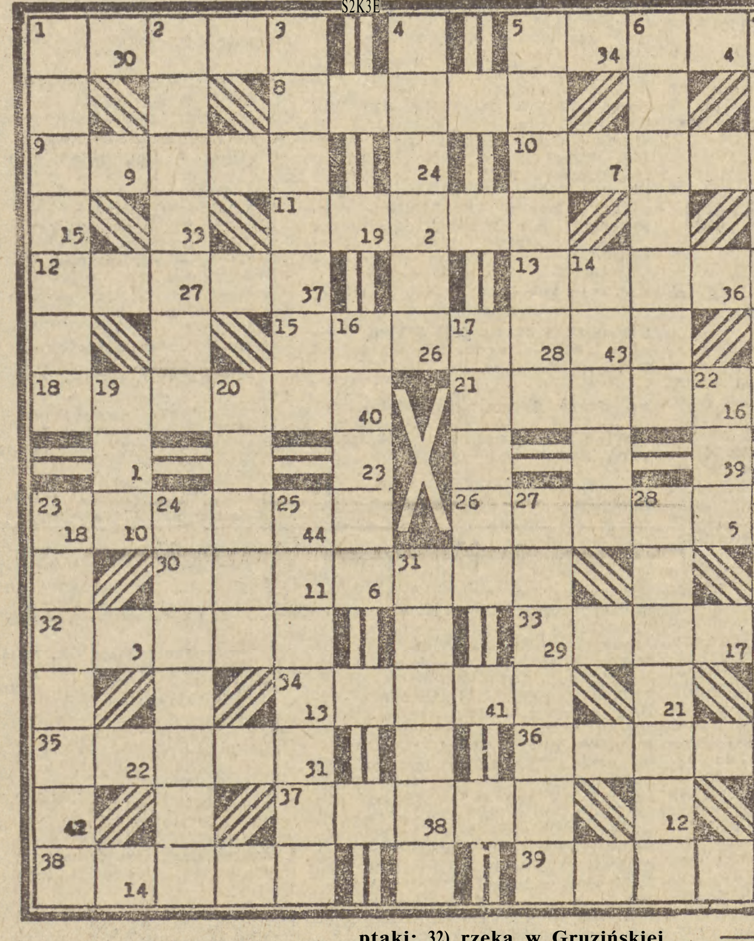

ROZRYWKI UMYSŁOWE

REDAGUJE SŁUPSKI KLUB SZARADZISTÓW PRZY PDK

KRZYŻÓWKA NR 519

POZIOMO: — 1) ojciec i syn w literaturze francuskiej; 5) na awsrsie listu; 8) ciemiężca; 9) imię żeńskie; 10) b?.ńa lekarz; 11) służy do chłosty; 12) człowiek jak „turecki święty": 13) na nich dźwigasz; 15) kojarzy się z gęsim piórem; 18) członek koczowniczej") plemienia, zamieszkującego północną część Afryki i Sahary; 21) posiada najwyższą moc prawną; 23) morze hałasuje. - 2S) omasta — inaczej; 30) duża klatka na ptaki; 32) rzeka w Gruzińskiej SRU; 33) bije i oślepia; i4) może być np. poorane zmarszczkami; 35) wdowi szalę przeważa; 3G) rodzime góry; 37) ludowy poeta mazurski f18i«S—1840): 38) jezioro w południowo-wschodniej Afryce; 39) prymitywne urządzenie do mielenia ziarna.

PIONOWO: — 1) udaje się na zjazd; 2) kobieta, pozująca malarzowi; 3> łritwa, potyczka; 4) poziomo zawieszony drążek u wozu, służący do zakładania postronków; 5) ś.rodek stosowany w leczeniu alkoholików; G) naczynie alchemika; 7) żona TrąOalskifgo; 14) jesienny kwiat: 18^ jezioro w Botswanie; 1') twórca dzieła; 19) część nogi: 20) pewność siebie; Z2) sumiasty do podkręcania; 23) kwit z bloczka kasowesro; 24) osobista niezależność: 2Sł zaułek; 27) żegluga przybrzeżna miedzy portami tego samego kraju; 28) nowoczesny gramofon; 29) obszar wokół Bieguna Północnego: 31) silne wzruszenie, por!niecenie.

Po całkowitym rozwiazanfu krzyżówki — posługując się szyTrem liczbowym (w dolnych orawvch rotach kratek) — odczytać hasło na czasie. Można je nadesłać bez wyrazów pomocnicach.

Ułożył „BUK"

Rozwiazania — wyłącznie z dopiskiem — „KRZYŻÓWKA NR 519" — prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w Koszalinie w terminie 7-tLniowym. T>o rozlosowania:

1. Kieszonkowy atlas świata (ufunflowanv przez Zar^ad Słupskiego Klubu Szaradzistów przy PDK).
2. Pięć nagród książkowych.

rorT -TANIE KRZYZÓT.rT" NR 517:

Poziomo: — rekordzista, eynel, lalki, opracowanie, autoportret, Indie, bolec, markietanka.

Pionowo: — racjonalizm, koper, rylec, zalew, salon, alimentacja, Abo, oko, aut, Tudor, piegi, robot, rulon.

Bieda z poięszYnsi

John Smith. właściciel gospody „Royal Albion" z miejscowości Maidstone (W."Brytania) postanowił po remoncie nadać jej taki wygląd, jaki miały gospody w XVI wieku i w tym celu poprzez ogłoszenie w prasie postanowił sprowadzić du?o pająków, by rozsnuły w kątach „stylowe" pajęczyny. Mimo, że oferował 1 szvlin?a za pająka, dostarczono mu tylko jeden okaz, którego musiał co predzej uśmiercić. Była to jadowita sycylijska tarantula.

FRASZKI

NA POKAZ

Pierwszorzędna zasada:
w pierwszym rzędzie zasiadać.

POBOYOWISKa

Wobec zwycięstw Marysieńki
nad Sobieskim, blednie
pełne chwały Sobieskiego
zwycięstwo pod Wiedniem.

OCENA BEZSTRONNĄ

Przepisy o tyle nas obchodzą,
o ile my obchodzimy przepisy.

WSTĘP DO KRYTYKJ

Brak w utworach —
autora.

JERZY LESZCZYŃSKI

PUŁAPKA

W windzie pewnego wieżowca w Newcastle (Anglia), która utknęła między piętrami, uwięziony został pewien mężczyzna. Na jego krzyki o pomoc zebrał się tłum bezradnych gapiów, a po pewnym czasie przybiegł dozorca, który uspokajająco krzyknął do uwięzionego: „Niech się pan nie boi, już posłałem po naszego konserwatora".

Z windy rozległy się słowa: „To ja przecież jestem konserwatorem tej przeklętej windy".

Polacy nie gęsi...

„Dlaczego w innych miastach wszystko można dostać razem ze smacznym wędzonym boczkiem bez kolejek i bojowego ducha."

„Nie chciałbym zostać złodziejem lub chuliganem bo żadna z tych prac mi nie ednowiada."

„Pełne efekty konkursów orki zostaną osiągnięte tylko wówczas, jeśli zostaną one umasowione zwłaszcza na podstawowym szczeblu tj. w eliminacjach rejonowych i gromadzkich."

„w szkołach mamy już 48 procent zorganizowania młodzieży."

„Ta doskonała praktyka uczy, wzbogaca naszą pracę w treści i pozwala na rozszerzanie metod w działaniu."

(Z listów i pism instytucji wybrał J. K.)

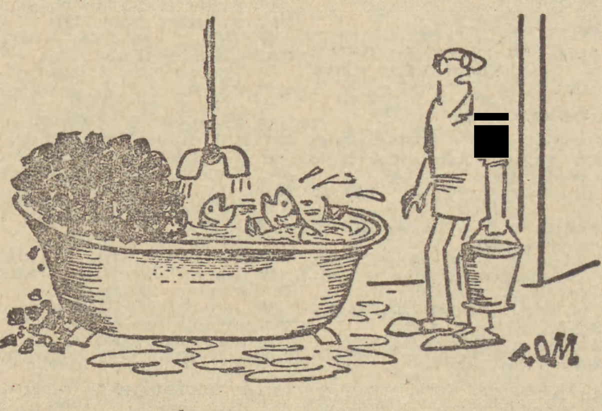

— CO/MI-8 Brc: łVE£/£L CzI£</BK/,{0CMME?

Byle handel szedł

Policja szwedzka prowadziła daremną walkę z przemytem papierosów i alkoholu z Danii. Łodzie przemytników były tak szybkie że każdorazowo uciekały przed znacznie wolniejszymi łodziami motorowymi celników szwedzkich. Postanowiono więc, że państwo zakupi dla straży celnej lodzie tego samego typu, jakimi dysponowali przemytnicy.

Okazało się, że łodzie te były produkowane przez firmę pod nazwą... „Smuggler".

Tajemnica długowieczności

Wielce zaciekawiony i uradowany był pewien nowojorski lekarz, gdy przekazano mu ciężką skrzynię w spadku po jego zmarłej pacjentce — miss Valerie Cowan. Przeżyła ona 95 lat a przez 60 lat była pacjentką owego lekarza.

Gdy otworzono skrzynię lekarz przekonał się, że zawierała ona tylko stosy recept, które przepisywał zmarłej przez 60 lat, których pacjentka nigdy nie zrealizowała. Wewnątrz znajdowała się poza tym kartka ze słowami: „Dlatego żyłam tak długo".

Wicherek po angielsku

Jeden z ogrod2ńków angielskich zwrócił się do stacji meteorologicznej w Bracknel z prośbą o pi„ekazanie mu długoterminowej prognozy posrody i odpowiedź na pytanie, kiedy w tym roku rozpocznie się ni7 kalendarzowa ale faktyczna zima.

Precyzyjna o inowie *"ł6wneco ł"e f>To'oga, nadesłana ogrodnikowi w odpowiedzi, brzmiała: „Kiedy z drzew opadną wszystkie liście".

Ach, ta rodzinka...

Kiedy pani Cather z Missourj wróciła do domu z kliniki położnicze;*, gdzie powiła parę bliźniąt, czekała ją niespodzianka. Na progu domu znalazła »odrzucony kosz z następna parą bliźniąt, dwiema dziewczynkami. Do „przesyłki" był załaczonv list od pewnei kobiety, która pisała, że byłoby okrucieństwem rozłączać rodzeństwo, wobec czego oddaje urodzone przez siebie dziewczynki r»od opieke pan? Cather. Ojcem bowiem Miźniąt-ćbłopców i biilniat dziewczynek jest mąż pani Cather.

Test przed sądem

Sędzia w Bradenton na Florydzie, przed którym stanął 65-letni Alton Cothern oskarżony o prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym, zgodził się na niezwykłą próbę. Cothern uporczywie twierdził, że wypicie przez niego nawet kilku szklanek whisky w niczym nie zmienia ani stanu jego nerwów ani pewności ręki. Sędzia zgodził się, by oskarżony przekonał o tym sąd. A. Cothern wznosząc toasty na cześć sądu wypił dwie szklaneczki alkoholu, po czym przeszedł równo po desce i stał na jednej nodze nie zachwiawszy się ani razu. Ostatnim zadaniem było trafienie z zamkniętymi oczami wskazującym palcem w czubek własnego nosa. Cothern każdorazowo trafiał... w usta. Sędzia wlepił mu karę trzykrotnie wyższą, niż w podobnych przypadkach.

STYPA SŁONI

Niezwykłą uroczystość żałobną zaobserwowali mieszkańcy wsi Khekiluli w Indiach. Pewnej nocy w czasie burzy zerwały się przewody wysokiego napięcia i śmiertelnie poraziły ro^zinę słoni. Następne* nocv wokół ciał porażonych zwierząt zgromadziło się kilkaset słoni, które przez dłuższy czas zbiorowo wydawały głośne ryki żałobne, po czym spokojnie oddaliły się do dżungli.